

EDYTA GAPSKA, MACIEJ P. GAPSKI

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

DORĘCZENIE PISMA DOROSŁEMU DOMOWNIKOWI W POSTĘPOWANIACH SĄDOWYCH I ADMINISTRACYJNYCH

1. UZASADNIENIE KOMPARATYSTYKI INSTYTUCJI PROCESOWYCH

Różnorodność dóbr podlegających ochronie prawnej, zarówno w razie ich naruszenia, jak i w sytuacji niepewności co do statusu prawnego, rodzącej konieczność uzyskania potwierdzenia „przebywania pod opieką prawa”¹, wymaga nie tylko odpowiedniego doboru organów władzy publicznej stojących na straży poszczególnych wolności i praw, ale także dostosowania procedur przed tymi organami do specyfiki stosunków prawnych, zakresu poszukiwanej ochrony oraz standardów obowiązujących w demokratycznym i sprawiedliwym państwie prawa². Normy prawa procesowego łączy niewątpliwie wiele cech wspólnych, w tym występujących już na poziomie

¹ P. SARNECKI, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, III, Warszawa 2003, uwaga 3 do art. 45, s. 1-2. Wpływ na sposób ukształtowania procedur sądowych i administracyjnych mają w szczególności następujące zasady konstytucyjne: prawa do sądu (art. 45), zakazu zamykania drogi sądowej (art. 77 ust. 2), prawa do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji (art. 78), dwuinstancyjnego postępowania sądowego (art. 176 ust. 1).

² Szerzej o charakterze normatywnym i treści zasady demokratycznego państwa prawa, a szczególnie o jej znaczeniu przy ustalaniu wiążących, stabilnych i proporcjonalnych reguł postępowania gwarantujących równość obywateli por. W. SOKOLEWICZ, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, V, Warszawa 2007, uwaga 19 do art. 2, s. 22 i n.

elementów konstrukcyjnych decydujących o podstawowej strukturze każdej sformalizowanej procedury publicznej. Wszelkie postępowania sądowe i administracyjne są bowiem oparte na uregulowanym prawie, zorganizowanym kompleksie działań zmierzających do ochrony określonych stosunków społecznych³. Działania te podporządkowane są ponadto tożsamym (albo przynajmniej zbliżonym) konstytucyjnym nadrzędnym zasadom o charakterze ogólnoprawnym (np. równości wobec prawa)⁴, a nad ich właściwym uporządkowaniem czuwa zawsze publiczny organ orzekający wywodzący swą kompetencję do rozstrzygnięcia sprawy z władczych prerogatyw państwa. Jakkolwiek kryterium prawnoustrojowe organów właściwych do przeprowadzenia sprawy wskazuje na zasadniczą różnicę pomiędzy organami sądowymi, które orzekają na zasadzie niezawisłości, i organami administracji publicznej, w przypadku których można mówić jedynie o zasadzie niezależności, to jednak nie ma to zasadniczego wpływu na proces stosowania przez nie prawa (a ma raczej znaczenie dla relacji pomiędzy organizacyjnie podporządkowanymi organami administracyjnymi)⁵. Postępowania sądowe łączy ponadto ich zasadnicza funkcja w postaci sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez takie same organy, a nawet możliwość podjęcia równoczesnej ochrony naruszonych praw np. w postępowaniu cywilnym i karnym⁶. Jakkolwiek w opar-

³ M. CIEŚLAK, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 9 i n. Podobny sens przypisać można wypowiedzi C.H. VAN RHEE, *Civil Procedure: A European Ius Commune?*, «European Review of Private Law» 8.4/2000, s. 589. Zdefiniował on prawo procesowe jako spójną całość złożoną z wymogów formalnych regulujących sposób procedowania od momentu wszczęcia aż do zakończenia postępowania (a coherent totality of formalities that regulate legal proceedings from beginning to end).

⁴ B. ADAMIAK, J. BORKOWSKI, *Postępowanie administracyjne a postępowanie cywilne – porównanie funkcji i zasad*, [w:] *Prawo – Administracja – Obywatele. Profesorowi Eugeniuszowi Smoktunowiczowi*, Białystok 1997, s. 37-40.

⁵ Por. B. ADAMIAK, [w:] *System prawa administracyjnego, IX: Prawo procesowe administracyjne*, red. R. HAUSER, Z. NIEWIADOMSKI, A. WRÓBEL, Warszawa 2010, s. 16.

⁶ Szerzej por. P. OSOWY, *Zastosowanie przepisów kodeksu postępowania cywilnego w powództwie adhezyjnym w świetle teorii ogólnej procesu*, «Prokuratura i Prawo» 7-8/2013, s. 49 i n., a także przytoczona tam literatura, w tym obca, dowodząca ist-

ciu m in. o wymienione podobieństwa, uznane wręcz za „genetyczne spoistości”⁷ łączące wszystkie procedury przed organami państwa, podejmowano próby prowadzenia badań interdyscyplinarnych w dziedzinie prawa procesowego⁸ w ramach ogólnej teorii procesu⁹, to jednak zyskały one ostatecznie aprobatę jedynie w ramach analizy komparatystycznej, a nie działań integracyjnych. Jednym z powodów powściągliwości w tym zakresie był fakt, iż poszczególne procedury mają odrębny przedmiot ochrony prawnej i realizują odmienne cele, co ma wpływ choćby na sposób ukształtowania szczegółowych zasad postępowania. Swoiste cechy wyróżniają ponadto postępowanie administracyjne, w którym „akt stosowania prawa materialnego ma z reguły charakter konstytutywny”¹⁰, podczas gdy np. w obrocie cywilnoprawnym realizacja uprawnień i obowiązków, kształtowanych na zasadzie autonomii woli stron może, co do zasady, nastąpić bez udziału sądu¹¹. Odmienność instytucji procesowych w postępowaniach

nienia tendencji do wypracowania wspólnych – przynajmniej dla procedury cywilnej i karnej – reguł, pojęć i instytucji.

⁷ M. WALIGÓRSKI, *Proces cywilny. Funkcja i struktura*, Warszawa 1948, s. 13.

⁸ A nawet wyrażano postulat objęcia ogólnej nauki o procesie odrębnym przedmiotem akademickim poświęconym postępowaniu przed organami państwa. Por. Z. RESICH, *Badania interdyscyplinarne z zakresu prawa procesowego*, «PiP» 38.11/1983, s. 53, K. PIASECKI, *Jedna czy dwie procedury?*, «Gazeta Sądowa» 257.11/1974, s. 3. W przedmiocie integracji instytucji i pojęć procesowych w ramach ogólnej nauki o procesie wypowiedzieli się także: M. SAWCZUK, *Teoria ogólna procesu*, [w:] *Polska lat dziewięćdziesiątych. Przemiany państwa i prawa*, II, red. L. ANTONOWICZ, H. GROSZYK, M. SAWCZUK, W. SKRZYDŁO, T. BOJARSKI, Lublin 1998, s. 189 i n.

⁹ Jej zwolennikiem był m. in. M. WALIGÓRSKI, który – wzorując się na ogólnej teorii procesu włoskiego (reprezentowanej choćby przez E. FAZZALARIEGO w dziele pt. *Istituzioni di diritto processuale*, Padova 1994) – wskazał, że „właściwym ideałem procesualistyki ... byłoby ujęcie wszelkich dziedzin procesu w jedną ogólną naukę procesu na wzór ogólnej teorii prawa i wywiedzenie i oparcie zasad prawa procesowego na systemie ogólnej teorii prawa”. Por. TENZE, *op. cit.*, s. 13, a także przykładowo W. SIEDLECKI, *Nauka prawa procesowego cywilnego a teoria prawa*, «PiP» 27.7/1972, s. 31.

¹⁰ J. ZIMMERMANN, *Polska jurysdykcja administracyjna*, Warszawa 1996, s. 7.

¹¹ B. ADAMIAK, J. BORKOWSKI, *op. cit.*, s. 40. Szczególnym rysem charakteryzującym procedurę administracyjną jest ponadto dysproporcja pomiędzy licznymi procesowymi obowiązkami organów prowadzących postępowanie oraz nielicznymi

przed organami władzy publicznej jest więc nie tylko oczywistą, ale i konieczną konsekwencją zróżnicowanego charakteru stosunków prawnych, sankcji przewidzianych za naruszenie określonych dóbr, rodzaju urzeczywistnianych praw podmiotowych, czy też – ogólniej rzecz ujmując – „sfery stosunków społecznych i norm prawnych, dla których ochrony ma powstać dane postępowanie”¹².

Równocześnie jednak nawet przeciwnicy prowadzenia badań integracyjnych zmierzających do unifikacji procedur są zgodni co do tego, iż w pełni uzasadnione jest zestawianie zmierzające do wydobycia wspólnych elementów poszczególnych procedur i wypracowania jednolitego kształtu tych instytucji procesowych, które nie są uwarunkowane specyfiką znajdujących się u ich podstaw stosunków materialnoprawnych¹³. Z punktu widzenia interesów obywateli jest bowiem pożądane, aby tego rodzaju instytucje procesowe, stanowiące gwarancję poszanowania uprawnień respektowanych – z uwagi na ich konstytucyjną rangę – we wszystkich postępowaniach, a przy tym służące realizacji nadrzędnych zasad, były zbieżne zarówno pod względem pojęciowym, jak i funkcjonalnym.

Jedną z takich instytucji jest szczególnie tryb doręczeń polegający na przekazaniu pisma osobie trzeciej podejmującej przesyłkę niejako „w zastępstwie” adresata, tj. bez jego udziału. Niekwestionowana praktyczna doniosłość tej instytucji wynika z faktu, iż bilansuje ona interesy stron, gwarantując im równe traktowanie w warunkach jawności, pisemności i kontrydiktoryjności¹⁴ z dobrem postępowania, w tym

procesowymi obowiązkami stron. Asymetria ta „ma łagodzić skutki korzystania przez organ administracyjny z przywileju jednostronnego i władczego kształtowania materialnoprawnych stosunków w drodze decyzji administracyjnych”. J. BORKOWSKI, [w:] *System prawa administracyjnego*, IX, *Prawo procesowe administracyjne*, red. R. HAUSER, Z. NIEWIADOMSKI, A. WRÓBEL, Warszawa 2010, s. 146.

¹² Z. RESICH, *Istota procesu cywilnego*, Warszawa 1985, s. 225-226.

¹³ J. JODŁOWSKI, *Cele i perspektywy badań interdyscyplinarnych w dziedzinie prawa procesowego*, «PiP» 39.2/1984, s. 27 i n. oraz powołana tam w przyp. 15 literatura.

¹⁴ M. CIEŚLAK, *Formalizm postępowania cywilnego*, Warszawa 2008, s. 234; P. GRZEGORCZYK, *Doręczenie zastępcze w postępowaniu cywilnym*, [w:] *Prawo wobec wyzwań współczesności. Materiały z sesji naukowej (Poznań 19-21 maja 2003 r.)*, red. P. WILIŃSKI, Poznań 2004, s. 157.

koniecznością zapewnienia jego sprawności, zwłaszcza w przypadku niedbałości lub wręcz złej woli adresata¹⁵. Oczywiście jest bowiem, że prawidłowy tok postępowania mógłby zostać naruszony w razie niemożności skutecznego doręczenia pisma pod nieobecność adresata. Jakkolwiek cel i zasadniczy sposób uregulowania wspomnianej instytucji wykazuje znaczne podobieństwa we wszystkich rodzajach postępowań sądowych i administracyjnych¹⁶, to jednak analiza szczegółowych uregulowań normatywnych w tym zakresie ujawnia szereg rozbieżności zarówno terminologicznych, jak i interpretacyjnych. Celem niniejszego artykułu jest jednak nie tylko zestawienie normatywnej treści oraz znaczenia przepisów regulujących instytucję doręczeń dokonywanych do rąk domownika adresata w postępowaniach sądowych (cywilnym, karnym i administracyjnym) oraz w postępowaniu ogólnoadministracyjnym i podatkowym¹⁷, ale w głównej mierze podjęcie próby udzielenia odpowiedzi na pytanie, w jakim zakresie dostrzeżone różnice znajdują racjonalne uzasadnienie w odmiennym charakterze i celu poszczególnych postępowań, a w konsekwencji – czy możliwe i potrzebne jest ich wyeliminowanie.

¹⁵ W. GRZESZCZYK, *Doręczenie zastępcze w procesie karnym*, «Prokuratura i Prawo» 4/1999, s. 119; G. ŁASZCZYCA, *Doręczenie zastępcze w kodeksie postępowania administracyjnego*, «PiP» 52.10/1997, s. 46. Por. także postanowienie NSA z dnia 23 lutego 2011 r., II OSK 231/11, «Lex» nr 1071207, w którym stwierdzono, że funkcją doręczenia zastępczego jest zapewnienie szybkości postępowania i ochrona interesów stron, zwłaszcza o sprzecznych interesach. Doręczenie zastępcze nie może natomiast być traktowane jako zamknięcie drogi sądowej do ochrony interesów strony.

¹⁶ J. BRATOSZEWSKI, L. GARDOCKI, Z. GOSTYŃSKI, S.M. PRZYJEMSKI, R.A. STEFAŃSKI, S. ZABŁOCKI, *Kodeks postępowania karnego*, Warszawa 1998, s. 422.

Podobieństwo tej instytucji traktowano jako uzasadnienie dla korzystania z dobroku orzecznictwa i literatury wypracowanego w jednym postępowaniu dla analizy doręczeń na gruncie innej procedury. Por. P. GRZEGORCZYK, *op. cit.*, s. 158; W. GRZESZCZYK, *op. cit.*, s. 119.

¹⁷ Wybór analizowanych postępowań podyktowany ich najszerszym zakresem ich stosowania.

2. ZASADA OFICJALNOŚCI DORĘCZEŃ

We wszystkich analizowanych postępowaniach sądowych i administracyjnych doręczenie pisma należy do zadań organu prowadzącego sprawę (art. 131 § 1 k.p.c., art. 131 § 1 k.p.k., art. 65 § 1 p.p.s.a., art. 39 k.p.a., art. 144 o.p.). Ustawowy obowiązek dokonywania doręczeń z urzędu oraz odpowiadający mu ciąg ukierunkowanych na zewnątrz (tj. w stosunku do stron postępowania) czynności będących przejawem rzeczywistej intencji dokonania doręczenia¹⁸ stanowi zasadniczy trzon tzw. zasady oficjalności doręczeń¹⁹. Realizacja tego obowiązku gwarantuje stronom równe traktowanie²⁰ przez stosowanie jednakowych reguł realnie umożliwiających każdemu uczestniczącemu w sprawie podmiotowi zapoznanie się z pismami sądowymi i procesowymi, a nadto pozostawia organowi stanowczy wpływ na tok procesu, zapewniając jego sprawność. Podporządkowanie szczegółowych uregulowań w zakresie doręczeń wspomnianej zasadzie wymusza pewien stopień formalizmu, a także nakłada na organy sądowe i administracyjne obowiązek należytego udokumentowania prawidłowego dokonania doręczenia.

3. NORMATYWNE I TERMINOLOGICZNE ZAŁOŻENIA INSTYTUCJI DORĘCZEŃ DOKONYWANYCH DO RĄK DOMOWNIKA NA GRUNCIE POSZCZEGÓLNYCH POSTĘPOWAŃ SĄDOWYCH I ADMINISTRACYJNYCH

W postępowaniach cywilnych analizowany tryb doręczeń uregulowany jest w art. 138 § 1 k.p.c., zgodnie z którym „jeżeli doręczający nie zastanie adresata w mieszkaniu, może doręczyć pismo sądowe

¹⁸ W. KLONOWIECKI, *Kontrola wewnętrzna w polskiej administracji rządowej*, Lwów 1934, s. 119.

¹⁹ Szerzej o cechach charakterystycznych dla doręczeń jako czynności procesowych sądu por. P. GRZEGORCZYK, *op. cit.*, s. 161 i n.

²⁰ A. GÓRA-BŁASZCZYKOWSKA, *Zasada równości stron w procesie cywilnym*, Warszawa 2008, s. 309-320; W. SIEDLECKI, *Ochrona praw jednostki w procesie cywilnym*, «Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Prawnicze» 81/1978, s. 76-77.

dorosłemu domownikowi, a gdyby go nie było – administracji domu, dozorczy domu lub sołtysowi, jeżeli osoby te nie są przeciwnikami adresata w sprawie i podjęły się oddania mu pisma”. Doręczającym w rozumieniu cytowanego przepisu jest z reguły pracownik operatora pocztowego uprawnionego do wykonywania działalności pocztowej na podstawie ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe²¹. Doręczenia mogą być dokonywane także przez osobę zatrudnioną w sądzie, komornika lub pracownika sądowej służby doręczeniowej²² w sytuacjach, gdy z uwagi na konkretne okoliczności taki sposób doręczenia jest efektywniejszy (§ 68 ust. 3 regul. sąd.).

Po zmianie treści art. 139 § 2 k.p.c. dokonanej z dniem 19 kwietnia 2010 r.²³ odmowa przyjęcia pisma przez domownika nie rodzi żadnych negatywnych skutków procesowych dla adresata i powoduje konieczność zastosowania innego trybu doręczenia, np. poprzez tzw. „awizowanie” przesyłki (art. 139 § 1 k.p.c.).

W postępowaniu karnym do omawianego trybu doręczeń odnosi się art. 132 § 2 k.p.c., zgodnie z którym „w razie chwilowej nieobecności adresata w jego mieszkaniu, pismo doręcza się dorosłemu domownikowi, a gdyby go nie było – administracji domu, dozorczy domu lub sołtysowi, jeżeli podejmą się oddać pismo adresatowi”²⁴.

²¹ Dz.U. poz. 1529. Za nieaktualne należy uznać zawarte w § 68 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. Nr 38, poz. 249 ze zm.; dalej jako: regul. sąd.) odwołanie w zakresie pojęcia operatora pocztowego do przepisów uchylonej już ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r. – Prawo pocztowe.

²² Utworzoną na mocy zarządzenia Ministra Sprawiedliwości wydanego na uzasadniony wniosek prezesa sądu (art. 131 § 3 k.p.c.).

²³ Na mocy ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2010 r. Nr 7, poz. 45.

²⁴ Z dniem 1 lipca 2015 r. przepis ten uzyska następujące brzmienie: „W razie chwilowej nieobecności adresata w jego mieszkaniu, pismo doręcza się dorosłemu domownikowi. W razie nieobecności domownika pismo doręcza się administracji domu, dozorczy domu lub sołtysowi, jeżeli podejmą się oddać pismo adresatowi. Przepis art. 133 § 2 stosuje się odpowiednio.” Zmianę wprowadza art. 1 pkt 42 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1247); dalej jako: ustawa z 27 września 2013 r.

Doręczenie do rąk domownika w postępowaniu przed sądami administracyjnymi dokonywane jest na podstawie art. 72 § 1 p.p.s.a., który stanowi: „Jeżeli doręczający nie zastanie adresata w mieszkaniu, może doręczyć pismo dorosłemu domownikowi, a gdyby go nie było – administracji domu lub dozorczy, jeżeli osoby te nie mają sprzecznych interesów w sprawie i podjęły się oddania mu pisma”.

W postępowaniu ogólnoadministracyjnym analizowana instytucja uregulowana jest w art. 43 § 1, zdanie pierwsze k.p.a., zgodnie z którym, „w przypadku nieobecności adresata pismo doręcza się, za pokwitowaniem, dorosłemu domownikowi, sąsiadowi lub dozorczy domu, jeżeli osoby te podjęły się oddania pisma adresatowi”, zaś w postępowaniu podatkowym stosowna regulacja zawarta jest w art. 149 o.p. Zgodnie z tym przepisem, „w przypadku nieobecności adresata w mieszkaniu pisma doręcza się za pokwitowaniem pełnoletniemu domownikowi, sąsiadowi lub dozorczy domu, gdy osoby te podjęły się oddania pisma adresatowi”.

Pomimo daleko idącego podobieństwa treści normatywnej zawartej w przepisach regulujących poszczególne postępowania, jak również zbieżności istoty i trybu doręczenia pisma dorosłemu domownikowi, instytucja ta doczekała się odmiennych określeń. Przyjmuje się w większości procedur, że doręczenie pisma domownikowi jest rodzajem doręczenia zastępczego²⁵. Nazwa ta wydaje się adekwatna

²⁵ Chociaż w postępowaniu karnym przez doręczenie zastępcze rozumie się wyłącznie pozostawienie pisma wysłanego pocztą w placówce pocztowej, jednostce Policji albo w urzędzie gminy (art. 133 § 1 k.p.k.). Por. P. HOFMAŃSKI, E. SADZIK, K. ZGRYZEK, *Kodeks postępowania karnego*, I, *Komentarz do artykułów 1-296*, red. P. HOFMAŃSKI, Warszawa 2011, s. 794 i n.; A. SAKOWICZ, [w:] K. BORATYŃSKA, A. GÓRSKI, A. SAKOWICZ, A. WAŻNY, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, «Lex/el.» 2013, uwaga 1 do art. 133. Pojęciem doręczenia zastępczego obejmuje się także pozostawienie pisma administracji domu, dozorczy domu lub sołtysowi, jeżeli podejmą się oddać pismo adresatowi (art. 132 § 2 *in fine* k.p.k.). Por. T. GRZEGORCZYK, [w:] T. GRZEGORCZYK, J. TYLMAN, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2009, s. 412; Z. PACHOWICZ, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. SKORUPSKA, «Lex/el.» 2013, uwaga 1 do art. 133.

W innych procedurach pojęcie to stosuje się wymiennie bądź to do doręczenia pisma dorosłemu domownikowi, administracji, dozorczy domu lub sołtysowi (por.

do istoty omawianej instytucji, skoro z chwilą odbioru pisma przez domownika, działającego niejako „w zastępstwie” adresata, przesyłkę uważa się za doręczoną. Innymi słowy, skutek doręczenia następuje z chwilą przejęcia pisma przez osobę działającą w charakterze zastępcy. Odmienne określenie stosowane jest w postępowaniu karnym, w którym pozostawienie pisma dorosłemu domownikowi uznawane jest za formę doręczenia bezpośredniego²⁶ lub pośredniego²⁷. Wydaje się, że bardziej właściwe jest określanie analizowanej instytucji przy użyciu pierwszego z wymienionych, a przy tym szerzej przyjmowanego terminu²⁸. Bezpośredniość doręczenia sugeruje bowiem, że pismo trafia do adresata bez niczyjego pośrednictwa. Pojęcie to wskazuje ponadto, podobnie zresztą, jak termin: „pośrednie”, iż ostatnim ogniwem w sekwencji czynności prowadzących do skutecznego doręczenia pisma jest jego odbiór przez adresata. Tymczasem we wszystkich analizowanych procedurach skutek doręczenia wiąże się z datą odebrania pisma przez domownika²⁹, a nie z datą przekazania pisma adresato-

J.P. TARNO, *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz*, Warszawa 2012), bądź też w odniesieniu do fikcji doręczenia przewidzianej na wypadek niepodjęcia przez adresata przesyłki z placówki pocztowej. Por. m. in. E. STEFAŃSKA, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, I: (art. 1-505³⁷), red. M. MANOWSKA, Warszawa 2011, s. 292-299; B. ADAMIAK, [w:] B. ADAMIAK, J. BORKOWSKI, *Postępowanie administracyjne i sądowniczoadministracyjne*, Warszawa 2012, s. 409; P. PRZYBYSZ, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 173; R. KĘDZIORA, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 284-291; *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, red. M. WIERZBOWSKI, A. WIKTOROWSKA, Warszawa 2013, uwaga 1 do art. 43 i uwaga 1 do art. 44; H. KNYSIAK-MOLCZYK, [w:] *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz*, red. T. WOŚ, Warszawa 2012, s. 530.

²⁶ Tak T. GRZEGORCZYK, *op. cit.*, s. 412.

²⁷ P. HOFMAŃSKI, E. SADZIK, K. ZGRYZEK, *op. cit.*, s. 788.

²⁸ Por. Z. RESICH [w:] J. JODŁOWSKI, Z. RESICH, J. LAPIERRE, T. MISIUK-JODŁOWSKA, K. WEITZ, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2009, s. 292; M. MAMIŃSKI, *Sposoby dokonywania doręczeń pism procesowych po nowelizacji k.p.c.*, «Monitor Prawniczy» 18.16/2010, s. 922; B. ADAMIAK [w:] B. ADAMIAK, J. BORKOWSKI, *Postępowanie administracyjne...*, s. 409.

²⁹ P. HOFMAŃSKI, E. SADZIK, K. ZGRYZEK, *op. cit.*, s. 790; P. PRZYBYSZ, *op. cit.*, s. 172; R. KĘDZIORA, *op. cit.*, s. 287; G. ŁASZCZYCA [w:] G. ŁASZCZYCA, A. MATAN,

wi, co oznacza, że dla biegu ewentualnych terminów nierелеwаntny jest moment faktycznego dotarcia pisma do adresata³⁰. Powyższa interpretacja skłania do wniosku, że domownik występuje w ramach omawianej instytucji raczej jako „zastępca”, a więc swego rodzaju substytut, którego czynność wywołuje w stosunku do zastępowanego bezpośredni skutek, a nie jako „pośrednik” w przekazaniu pisma, choć w wymiarze praktycznym rola domownika sprowadza się właśnie do pośredniczenia pomiędzy doręczycielem a adresatem.

Jakkolwiek rola domownika jest na tyle doniosła, że warunkuje uznanie doręczenia za skuteczne z chwilą podjęcia przez niego przesyłki, to jednak nie kończy się ona na odebraniu przesyłki od doręczyciela. Ustawodawca wymaga bowiem od domownika podjęcia się oddania pisma adresatowi. Zauważyć należy, że sformułowanie to obejmuje dwie czynności sprawcze. Pierwsza to podjęcie przesyłki wraz z zobowiązaniem się wobec doręczyciela do przekazania pisma adresatowi, druga zaś to podjęcie następczych działań skutkujących oddaniem pisma. Okoliczność, iż skutek doręczenia następuje w momencie pierwszej z wymienionych czynności, nie oznacza, że ustawodawca w ogóle nie jest zainteresowany podjęciem przez domownika drugiego działania. Przeciwnie; zakłada, że pismo do adresata dotrze, co gwarantować mają dość sformalizowane elementy procedury doręczeniowej, w tym m. in. miejsce doręczenia (mieszkanie adresata) oraz osoba odbierająca pismo od doręczyciela (dorosły domownik). Sformułowania wymagającego od domownika podjęcia się oddania pisma adresatowi nie należy więc interpretować wyłącznie jako formalnego warunku skuteczności doręczenia, który nie musi być następczo spełniony. Takie działanie ustawodawcze pozbawione byłoby racjonalności; jaki byłby bowiem sens zobowiązywania domownika do przekazania pisma adresatowi, gdyby na osiągnięciu tego celu ustawodawcy nie zależało i gdyby był on pozbawiony jakiegokolwiek

Doręczenie w postępowaniu administracyjnym ogólnym i podatkowym, Zakamycze 1998, s. 171, uzasadnienie wyroku NSA z dnia 8 kwietnia 2011 r., I OSK 858/10, «Lex» nr 990297; wyrok NSA w Szczecinie z dnia 21 stycznia 1999 r., SA/Sz 31/98, «Lex» nr 57483.

³⁰ Por. wyrok NSA z dnia 12 lutego 1997 r., I SA/Łd 163/96, «Lex» nr 29034.

znaczenia dla skuteczności doręczenia. Uznanie, że przekazanie pisma adresatowi pozostaje całkowicie nierelevantne dla skuteczności doręczenia zastępczego pozbawiałoby wymóg podjęcia się przez domownika oddania pisma adresatowi jakiegokolwiek racji bytu. Wyjaśnienie konsekwencji prawno-procesowych przekazania lub nieprzekazania pisma adresatowi przez domownika ma zasadnicze znaczenie dla przesądzenia o konstrukcji prawnej doręczenia zastępczego; kwestia ta wymaga jednak odrębnego opracowania³¹.

³¹ Nieco miejsca temu zagadnieniu poświęca P. GRZEGORCZYK, *op. cit.*, s. 165-166. Autor ten, powołując się na koncepcję czynności konwencjonalnych, wskazuje, że dla wywołania skutku przewidzianego w przepisach prawa przekazanie pisma adresatowi pozostaje całkowicie nierelevantne, a więc nie może stanowić wniosku domniemania, na którym to doręczenie należy opierać. W dalszej części Autor ten wskazuje, że w doręczeniu zastępczym nie chodzi o domniemanie co do prawa (domniemanie doręczenia), ale o domniemanie faktu, tj. że pismo do adresata dotarło. Obalenie tego domniemania nie skutkowałoby uznaniem, że doręczenie nie zostało dokonane, lecz jedynie uchyleniem ujemnych skutków, jakie wiążą się z doręczeniem w zakresie biegu terminów. Również jednak w odniesieniu do tego poglądu Autor zastrzega, że ustawodawca nie jest zainteresowany tym, czy pismo dotarło do adresata, albowiem od faktu tego nie zależy skuteczność doręczenia. Czyniąc zastrzeżenia także pod kątem koncepcji doręczenia zastępczego jako fikcji prawnej, Autor konkluduje, że nie ma potrzeby tworzenia szczególnej konstrukcji prawnej dla doręczeń zastępczych, które stanowią jedynie równoważne (ale nie zamienne) tryby dokonywania czynności doręczenia.

Konkluzja ta pozostawia jednak nierozwiązany problem skutków wadliwości doręczenia czy też częstego w praktyce wykazywania, że pismo nie zostało adresatowi przekazane. Orzecznictwo jest w tej kwestii rozbieżne, o czym w dalszej części opracowania. Wydaje się, że najbardziej poprawną teoretycznie jest konstrukcja doręczenia zastępczego jako domniemania faktycznego. Sam bowiem fakt, że doręczenie jest skuteczne z chwilą odebrania przesyłki przez domownika, a nie adresata, nie pozbawia znaczenia przekazania pisma adresatowi, który to fakt ustawodawca pozwala wywieść z prawidłowo dokonanego doręczenia.

4. PRZESŁANKI DOPUSZCZALNOŚCI DOKONYWANIA DORĘCZENIA DOROSŁEMU DOMOWNIKOWI

Doręczenie zastępcze – zgodnie z jego istotą i funkcją – dopuszczalne jest wówczas, gdy: 1) adresatem jest osoba fizyczna³² (bez względu na jej status procesowy, a więc nie tylko strona lub uczestnik postępowania, ale także np. jej pełnomocnik procesowy³³ lub pełnomocnik do doręczeń³⁴), 2) podjęta zostanie próba doręczenia pisma adresatowi w jego mieszkaniu³⁵, a przy tym 3) próba ta nie powiedzie się z uwagi na jego nieobecność, zaś 4) oddania przesyłki adresatowi podejmie się zastany w mieszkaniu dorosły domownik.

4.1. Nieobecność adresata

Adresatowi, będącemu osobą fizyczną, pisma doręcza się w jego mieszkaniu (art. 135 § 1 k.p.c., art. 132 § 2 k.p.k., art. 69 p.p.s.a., art. 42 § 1 k.p.a., art. 148 § 1 o.p.), a więc w miejscu o oznaczonym adresie, w którym ogniskują się sprawy życiowe adresata i w którym on zamieszkuje z zamiarem stałego przebywania³⁶, umożliwiającego

³² Tak zgodnie w doktrynie prawa procesowego cywilnego: E. STEFAŃSKA, *op. cit.*, s. 293, B. BŁADOWSKI, *Metodyka pracy sędziego cywilisty*, Kraków 2005, s. 96, na gruncie prawa administracyjnego: G. ŁASZCZYCA, A. MATAN, *Doręczenie w postępowaniu administracyjnym ogólnym i podatkowym*, Zakamycze 1998, s. 160; A. WRÓBEL, [w:] M. JAŚKOWSKA, A. WRÓBEL, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 358.

³³ Nie ma bowiem uzasadnionych powodów, aby pojęcie adresata zawęzić tylko do stron postępowania. Adresatem jest każdy, do kogo kierowana jest przesyłka sądowa i jeżeli tylko doręczenie ma nastąpić w miejscu jego zamieszkania, dopuszczalne jest przekazanie pisma dorosłemu domownikowi. Por. postanowienie SN z dnia 15 września 2004 r., III CZ 64/04, «OSNC» 7-8/2005, poz. 142; postanowienie NSA w Warszawie z dnia 8 kwietnia 2011 r., I OZ 248/11, «Lex» nr 1081156; postanowienie NSA w Warszawie z dnia 28 lutego 2005 r., II FZ 37/05, «ONSAiWSA» 6/2005, s. 117.

³⁴ Postanowienie SN z dnia 23 czerwca 2005 r., III CZ 55/05, «Lex» nr 603386.

³⁵ Odmienne, ale niezaskługujący na aprobatę pogląd wyrażono w postanowieniu NSA w Szczecinie z dnia 12 kwietnia 2000 r., SA/Sz 741/98, «Lex» nr 657743.

³⁶ Wydaje się więc, że na potrzeby doręczeń ustawodawca przyjmuje, że mieszkanie adresata to miejsce jego stałego pobytu w rozumieniu art. 6 ustawy z dnia

doręczenie mu pisma³⁷. Mieszkaniami będzie więc lokal (pomieszczenie) posiadające cechę odrębności, który adresat zajmuje z zamiarem zaspokajania w nim swoich potrzeb bytowych. Okres stałego czy też „trwałego” pobytu w mieszkaniu powinien uwzględniać czas potrzebny na wysłanie przesyłki przez organ i dostarczenie jej przez operatora pocztowego. Strona ma obowiązek powiadomić sąd lub organ o każdej zmianie „swego zamieszkania” (art. 136 § 1 k.p.c.), „swojego zamieszkania, adresu do doręczeń lub siedziby” (art. 70 § 1 p.p.s.a.) lub swego „adresu” (art. 139 § 1 k.p.k., art. 41 § 1 k.p.a., art. 146 § 1 o.p.), zaś zaniedbanie tego obowiązku pozwala uznać doręczenie dokonane na dotychczasowy adres za prawnie skuteczne (art. 136 § 2 k.p.c., art. 139 § 1 k.p.k., art. 70 § 2 p.p.s.a., art. 41 § 2 k.p.a., art. 146 § 2 o.p.).

Jakkolwiek ratio legis powyższych uregulowań jest jednakowe, to ich literalna interpretacja rodzi wątpliwości, które utrudniają ocenę skuteczności doręczenia zastępczego. Wzajemne powiązanie tych przepisów pozwala twierdzić, że ustawodawca niejednokrotnie utożsamia adres zamieszkania z adresem do korespondencji. W praktyce adresy te mogą się jednak różnić. Faktu tego nie respektuje choćby treść zobowiązania do informowania sądu cywilnego wyłącznie o zmianie miejsca zamieszkania, jakkolwiek w orzecznictwie zobowiązanie to odnosi się też do zmiany siedziby³⁸. Jeżeli bowiem adresat zmienia miejsce pobytu jedynie przejściowo (np. na okres urlopu), ale nie przestaje traktować dotychczasowego mieszkania jako ośrodka aktywności życiowej, zobowiązanie powyższe w sposób literalny nie będzie go wiązać, zwłaszcza gdy w czasie urlopu także będzie przebywał pod różnymi adresami. Z analizowanych przepisów można więc wysnuć wniosek, że obowiązek informowania dotyczy tylko takiej zmiany adresu, która charakteryzuje się przede wszystkim pewną cechą trwałości (a nawet długotrwałości). Cechy tej nie posiada przejściowy, w tym także przedłużający się pobyt w innym miejscu,

10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych (Dz.U. z 2006 r. Nr 139, poz. 993 ze zm.).

³⁷ Postanowienie SN z dnia 27 października 2009 r., II UK 81/09, «Lex» nr 574541.

³⁸ Por. postanowienie SN z dnia 29 stycznia 1971 r., I CR 657/70, «Lex» nr 6866.

związany np. z wypoczynkiem lub wykonywaniem obowiązków zawodowych, jeżeli adresat nie zerwał więzi z dotychczasowym mieszkaniem jako ośrodkiem życia i ma zamiar do niego wrócić, zaś obecne miejsce pobytu traktuje jako przejściowe. Trafnie wskazał Sąd Najwyższy, że taka zmiana pobytu nie jest zmianą miejsca zamieszkania, w związku z czym obciążenie strony negatywnymi konsekwencjami niepoinformowania o tym fakcie sądu (tj. – na gruncie postępowania cywilnego – obarczenie skutkiem w postaci pozostawienia pisma w aktach sprawy) byłoby sprzeczne z istotą i celem analizowanych uregulowań³⁹. W konsekwencji uznać należy, że przejściowa zmiana pobytu, o której adresat nie poinformuje organu, pozostawać powinna nerelevantna dla dopuszczalności i skuteczności doręczenia zastępczego. Doręczenie dokonane wówczas do rąk dorosłego domownika będzie korzystało z domniemania skuteczności opartego na założeniu, że odbierający przesyłkę poinformuje o tym fakcie adresata, tym bardziej, że współcześnie umożliwiają mu to znacznie bardziej rozpowszechnione i nowoczesne formy komunikacji niż te, które obowiązywały w momencie uchwalania kodeksu postępowania cywilnego czy kodeksu postępowania administracyjnego. Jeżeli zaś w takiej sytuacji informacja o doręczeniu pisma dotrze do adresata z opóźnieniem uniemożliwiającym podjęcie czynności procesowej w terminie, nie będzie to samoistną podstawą obalenia domniemania skuteczności doręczenia (które zostało dokonane prawidłowo), lecz wyłącznie przesłanką mogącą uzasadniać przywrócenie terminu.

Przez „nieobecność” (art. 132 § 2 k.p.k., art. 43 k.p.a., art. 149 o.p.) rozumieć należy niepozostawanie w dyspozycji do osobistego odbioru pisma. Owa niedyspozycyjność⁴⁰ w sposób oczywisty może być następstwem przebywania adresata poza miejscem doręczenia, ale także konsekwencją braku mentalnej, świadomej zgody na odebranie przesyłki. Ten ostatni „wymiar” nieobecności, wynikający np. z ukrywania się adresata w celu uniemożliwienia dokonania doręczenia, ale także np. z nasilenia choroby wyłączającej możliwość świadomego nawią-

³⁹ Wyrok SN z dnia 23 marca 2004 r., V CK 208/03, «Lex» nr 585890.

⁴⁰ Określana również jako: „niedostępność adresata w jego mieszkaniu”. Por. P. GRZEGORCZYK, *op. cit.*, s. 159.

zywania kontaktu, samoistnie pozwala na zastosowanie trybu doręczenia zastępczego nawet w przypadku obiektywnej (fizycznej) obecności adresata w mieszkaniu. Z tym samym zastrzeżeniem należałoby odczytywać użyte w art. 138 § 1 k.p.c. i art. 72 § 1 p.p.s.a. sformułowanie: „jeżeli doręczający nie zastanie adresata”, którego dosłowna interpretacja sugeruje wprawdzie wyłącznie faktyczną nieobecność adresata, jednakże poprzestanie na niej nie rozwiązywałoby problemu braku komunikacji z obecnym w mieszkaniu adresatem. Trafnie więc wskazuje się, że przesłanką zastosowania omawianego trybu doręczenia jest nieobecność względna, tj. wobec doręczającego⁴¹.

Jedynie na gruncie postępowania karnego (art. 132 § 2 k.p.k.) pojęcie nieobecności zostało dookreślone przez wskazanie, że powinna ona mieć charakter chwilowy⁴². W pozostałych postępowaniach ograniczenie takie nie występuje. Równocześnie nie budzi wątpliwości, że we wszystkich analizowanych procedurach pod pojęciem nieobecności ustawodawca rozumie każde jednorazowe⁴³ niezastanie adresata w miejscu właściwym dla doręczenia, spowodowane okolicznościami przejściowymi⁴⁴, nieoznaczającymi zerwania więzi z dotychczasowym mieszkaniem jako ośrodkiem życia⁴⁵. Komentatorzy różnią się w proponowanych interpretacjach pojęcia „chwilowej” nieobecności, z jednej strony zamykając ją w przedziale czasowym kilku dni, a nawet ograniczając jej zasięg terytorialny wyłącznie do obszaru kraju⁴⁶, z dru-

⁴¹ G. ŁASZCZYCA, A. MATAN, *op. cit.*, s. 162.

⁴² Również na gruncie postępowania ogólnoadministracyjnego sformułowano tezę, aczkolwiek nieznajdującą wyraźnego poparcia w przepisach kodeksu, że art. 43 k.p.a. stosuje się tylko w przypadku czasowej nieobecności adresata w mieszkaniu. Por. R. KĘDZIORA, *op. cit.*, s. 285.

⁴³ Odmienny, ale odosobniony i ostatecznie niezaaprobowany pogląd wyraził A. MOGILNICKI, *Na marginesie orzecznictwa. Doręczanie wezwań*, «Gazeta Sądowa Warszawska» 37/1931, s. 519.

⁴⁴ W. CZAPLIŃSKI, *Nowe prawo o postępowaniu administracyjnym*, Warszawa 1929, s. 34.

⁴⁵ Tak. S. ŚLIWIŃSKI, *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1948, s. 543-544.

⁴⁶ W. GRZESZCZYK, *op. cit.*, s. 119; D. WYSOCKI, *Przewlekłość procesu karnego*, Zakamycze 2001, s. 163.

giej zaś twierdząc odmiennie, że zamyka się ona w kilkunastu dniach i może polegać na pobytku adresata w innym kraju⁴⁷. Bez wątplenia za chwilowo nieobecnego uznać należy adresata, który opuścił mieszkanie w celu załatwienia spraw bieżących czy wykonywania obowiązków zawodowych w pobliskim miejscu pracy. Trudniej natomiast zaakceptować w sposób bezwzględny tezę, że nieobecność ta musi mieć charakter krótkotrwały, co oznaczałoby niedopuszczalność stosowania omawianego trybu doręczenia w razie wyjazdu adresata za granicę, a nawet wyjazdu z miejsca zamieszkania na kilka dni, np. na urlop. Przyjęcie takiego stanowiska nie tylko umożliwiłoby nadużywanie wspomnianego przepisu w celu nieuzasadnionego wstrzymywania toku postępowania, ale przede wszystkim byłoby sprzeczne z treścią art. 139 § 1 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli strona, nie podając nowego adresu, zmienia miejsce zamieszkania lub nie przebywa pod wskazanym przez siebie adresem, w tym także z powodu pozbawienia wolności w innej sprawie⁴⁸, pismo wysłane pod ten adres uważa się za doręczone. Skutek ten następuje także wówczas, gdy wobec przedłużającej się nieobecności adresat nie podjął przesyłki i nie zapoznał się z treścią pisma. Skoro więc ustawodawca wyraźnie obciążył stronę negatywnymi skutkami przebywania pod innym adresem i niepoinformowania o tym fakcie sądu, uznać należy, że w takiej sytuacji żaden z pośrednich trybów doręczenia nie jest wyłączony. Adresat powinien bowiem liczyć się z ewentualnością kierowania do niego korespondencji w związku z toczącym się postępowaniem i – opuszczając miejsce zamieszkania na dłużej – powinien bądź to poinformować sąd o zmianie adresu, bądź też pozostawać w kontakcie z domownikiem w celu monitorowania otrzymywanej korespondencji⁴⁹.

⁴⁷ Z. PACHOWICZ, *op. cit.*, uwaga 4 do art. 132.

⁴⁸ Zastrzeżenie to wprowadzono na mocy ustawy z 27 września 2013 r. Zmiana ta – w założeniu ustawodawcy – ma zapewnić skuteczność czynności doręczenia pism procesowych i uniemożliwić uchylanie się od skutków zaniechania realizacji tego obowiązku (por. uzasadnienie projektu ustawy dostępne na stronie: www.sejm.gov.pl). Należałoby postulować wprowadzenie podobnej regulacji także do innych postępowań, w których obecnie strony obowiązane są zawiadamiać sąd o każdej zmianie swojego zamieszkania (art. 136 § 1 k.p.c.).

⁴⁹ W wyroku z dnia 26 marca 1966 r. (I CR 493/65, «Lex» nr 5956) Sąd Najwyższy trafnie zauważył, że niepoinformowanie Sądu o zmianie miejsca zamieszkania

Wydaje się, że ograniczenie w art. 139 § 1 k.p.k. możliwości zastępczego doręczenia pisma jedynie do przypadków „chwilowej” nieobecności adresata jest zbędne, a przy tym budzi zbyt daleko idące wątpliwości interpretacyjne. W pierwszej kolejności zauważyć należy, że w momencie doręczania przesyłki doręczyciel z reguły nie ma podstaw, by przypuszczać, że nieobecność adresata będzie trwała dłużej, niż tylko chwilowo, zwłaszcza gdy domownik podejmuje przesyłkę, nie udzielając informacji o przyczynach i czasie trwania nieobecności adresata. Trudno również oczekiwać od doręczyciela, iż nawet, gdy pozyska taką wiedzę, będzie mógł w każdej sytuacji kategorycznie stwierdzić, czy nieobecność ma charakter chwilowy, a w konsekwencji zdecydować, czy pozostawić pismo w miejscu doręczenia. Ocena tej przesłanki jest bowiem subiektywna i sugeruje raczej przejściowość, a nie krótkotrwałość nieobecności, a przy tym należy do organu, a nie doręczyciela. Jeszcze dalej idącą wątpliwość rodzi twierdzenie, że istotne jest, aby nieobecność adresata w miejscu zamieszkania kończyła się przed datą, której pismo dotyczy⁵⁰. Okoliczności tej nie jest w stanie ocenić ani domownik, ani też doręczyciel, jako że żaden z nich nie ma wglądu w treść doręczanego pisma. Nawet gdyby wiedzę o takim terminie doręczający powziął z treści adnotacji zamieszczonych na przesyłce (np. co do daty najbliższego posiedzenia, na które adresat jest wzywany) nie może mieć absolutnej pewności, że doręczenie pisma nie rozpoczyna biegu żadnych innych terminów procesowych. Trudno poza tym uznać za racjonalne uzależnianie wykładni pojęcia „chwilowej” nieobecności każdorazowo od długości terminu procesowego, z którego biegiem wiąże się doręczenie pisma. Na marginesie wskazać należy wreszcie, że jakkolwiek domownik, który wie, że nieobecność adresata będzie się przedłużała, powinien odmówić przyjęcia przesyłki⁵¹, to jednak umieszczenie tej reakcji w sferze powinności

może być działaniem celowym, albowiem adresat mógł właśnie życzyć sobie – pomimo zmiany adresu – aby doręczenia były dokonywane pod adresem dotychczasowym, albowiem tam pozostawił osobę, której powierzył odbieranie przesyłek.

⁵⁰ Tak D. WYSOCKI, *Skrzynka z problemami*, «Rzeczpospolita» nr 2321 z 22 maja 2001 r.

⁵¹ Por. wyrok SN z dnia 28 czerwca 2007 r., III KK 179/07, «Lex» nr 323667.

powoduje, że trudno ją wyegzekwować (tym bardziej, że domownik nie jest pouczany o treści i znaczeniu przepisu art. 132 § 2 k.p.k.), a podjęcie przesyłki przez domownika nawet w warunkach przedłużającej się nieobecności będzie rodziło skutki w zakresie doręczenia pisma (stosownie do treści art. 139 § 1 k.p.k.). Nie ma racjonalnych powodów, dla których – w razie „dłuższej” nieobecności adresata – doręczenie przesyłki do rąk domownika jako wadliwe miałyby nie wywoływać skutków, zaś doręczenie pisma w warunkach takiej samej nieobecności, ale np. poprzez dwukrotne awizowanie przesyłki byłoby w pełni skuteczne. Zaakcentowane wątpliwości mogą ulec zintensyfikowaniu wraz z wejściem w życie w dniu 1 lipca 2015 r. nowelizacji nakładającej na adresata obowiązek poinformowania sądu o zmianie miejsca pobytu z powodu pozbawienia wolności w innej sprawie. Nie dopełnienie tego obowiązku spowoduje, że doręczenie dokonane na dotychczasowy adres będzie uważane za skuteczne. Skutek ten nastąpi więc także wówczas, gdy nieobecność adresata wywołana osadzeniem go w areszcie śledczym lub zakładzie karnym nie będzie „chwilowa”.

Abstrahując od wątpliwości interpretacyjnych, jakie rodzą się w związku z wykładnią pojęcia „chwilowej” nieobecności, wskazać należy, że zarówno w postępowaniu karnym, jak i w pozostałych analizowanych procedurach istnieją uregulowania gwarantujące należytą realizację interesów adresata nawet pomimo jego nieobecności. Realną możliwość faktycznego doręczenia pisma adresatowi zapewnia skierowany do organu prowadzącego postępowanie nakaz respektowania każdorazowej zmiany adresu, o której zostanie poinformowany, a ponadto możliwość obalenia domniemania skuteczności doręczenia w razie ujawnienia wadliwości na którymkolwiek z jego etapów czy też uchylenia się od skutków niezawinionego uchybienia terminowi, którego bieg rozpoczął się wprawdzie w związku ze skutecznym doręczeniem pisma dorosłemu domownikowi, jednakże w sytuacji, gdy bez winy adresata przesyłka nie została mu przekazana⁵². Pojęcie

⁵² Por. postanowienie SN z dnia 12 stycznia 1973 r., I CZ 157/72, «OSNCP» 1973, nr 12, poz. 215; postanowienie SN z dnia 30 stycznia 2002 r., II KZ 56/01, «Lex» nr 53024; postanowienie SN z dnia 26 lutego 2002 r., III KZ 85/01, «OSP» 2002, nr 10, poz. 130.

„chwilowej” nieobecności użyte w art. 132 § 2 k.p.k. uznać należy więc za zbędne. Znacznie klarowniejsze rozwiązanie funkcjonuje na gruncie przepisów o postępowaniu cywilnym oraz o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, w których – podobnie, jak w innych postępowaniach⁵³ – przewiduje się, że w razie zaniedbania obowiązku poinformowania organu o zmianie adresu pismo przesłane na adres dotychczasowy uważa się za doręczone (także w razie przekazania go zamieszkującemu pod tym adresem dorosłemu domownikowi). Równocześnie jednak w art. 136 § 2 k.p.c. i w analogicznym co do treści art. 70 § 2 p.p.s.a. zamieszczono zastrzeżenie, że w takich sytuacjach skutek doręczenia nie następuje, jeżeli nowy adres jest sądowi znany, o ile oczywiście wiedzę taką sąd pozyskał z urzędu (np. z treści adnotacji zamieszczonej na przesyłce przez organ doręczający, wskazującej nowy adres adresata). Celowe wydaje się objęcie analogicznym zastrzeżeniem także pozostałe postępowania, zwłaszcza postępowanie karne, w którym sąd niejednokrotnie posiada wiedzę o tym, iż adresat został pozbawiony wolności w innej sprawie, co może się wiązać z dłuższą zmianą miejsca pobytu⁵⁴. Zasugerować należy ponadto doprecyzowanie art. 136 § 1 k.p.c., art. 41 § 1 k.p.a. i art. 146 § 1 o.p. na wzór art. 70 § 1 p.p.s.a. w ten sposób, by adresat obowiązany był do informowania sądu nie tylko o zmianie swojego zamieszkania, ale także o zmianie adresu do doręczeń (w tym np. z powodu pobytu w zakładzie karnym czy w zakładzie leczniczym) lub siedziby, na wzór przepisów funkcjonujących na gruncie pozostałych procedur zobowiązujących stronę do informowania nie tylko o zmianie miejsca zamieszkania, ale także adresu do doręczeń. Najbardziej precyzyjny

⁵³ Por. art. 139 § 1 k.p.k., art. 41 § 2 k.p.a., art. 146 § 2 o.p.

⁵⁴ Niewystarczający jest w tym zakresie przepis § 72 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. - Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. Nr 38, poz. 249 ze zm.), zgodnie z którym niewłaściwa jednostka penitencjarna powinna niezwłocznie przekazać przesyłkę jednostce właściwej, tj. tej, w której adresat przebywa (ewentualnie – jeżeli właściwa jednostka znajduje się poza obszarem doręczeń urzędu pocztowego – powinna niezwłocznie zwrócić pismo do sądu z jednoczesnym wskazaniem adresu tej jednostki). Przepis ten dotyczy bowiem pism kierowanych do jednostki penitencjarnej, w której – według wiedzy organu posiadanej z urzędu – adresat już przebywa.

pod tym względem wydaje się być przepis art. 139 § 1 k.p.k., zgodnie z którym, jeżeli strona, nie podając nowego adresu, zmienia miejsce zamieszkania lub nie przebywa pod wskazanym przez siebie adresem (od 1 lipca 2015 r. – także z powodu pozbawienia wolności w innej sprawie), pismo wysłane pod ten adres uważa się za doręczone. Uregulowanie to można byłoby jednak uzupełnić nakazem ponowienia próby doręczenia, jeżeli nowy adres jest sądowi lub organowi znany z urzędu, na wzór rozwiązania przyjętego w art. 136 § 2 k.p.c.

Takie dość jednoznaczne rozwiązanie pozwoliłoby uznać za skuteczne każde doręczenie dokonane zgodnie z przepisami procesowymi, w tym także pod nieobecność adresata w miejscu, które zostało przez niego wskazane jako właściwe do doręczeń. Konsekwentnie można byłoby przyjąć, że każda nieobecność adresata w tym miejscu ma charakter przejściowy (skoro nie podał on nowego adresu) i jako taka czyni realnym przekazanie mu pisma przez domownika. Równocześnie należy zakładać, że skoro strona nie ma obowiązku informowania o przejściowej zmianie miejsca pobytu, to jednak decydując się na taką zmianę w trakcie postępowania, powinna liczyć się z ewentualnością kierowania do niej korespondencji i to niezależnie od tego, czy jest ona osobą mającą bardziej szczegółowe rozeznanie w prawie procesowym⁵⁵. Dlatego dla uniknięcia ewentualnych negatywnych konsekwencji doręczenia pisma w czasie przejściowej nieobecności strony (spowodowanej np. urlopem), powinna ona poinformować o tym fakcie sąd lub organ, który – respektując względy sprawności postępowania – powinien okoliczność tę w miarę możliwości uwzględnić, przykładowo wstrzymując się z dokonaniem doręczenia do powrotu adresata⁵⁶. Zastrzec należy jednak, że powyższą sytuację procesową należy ocenić nie tylko w kontekście zasady prawa do sądu, słuszności czy – w postępowaniu administracyjnym – nakazu uwzględniania słusznego interesu strony. Istotne jest bowiem także dobro postępowania

⁵⁵ Podobnie NSA w Warszawie z dnia 12 lipca 2011 r., I OSK 1174/11, «Lex» nr 1082579. Oczywiście jest jednak, że powinności takiej nie należy nakładać na stronę przed doręczeniem jej pierwszego pisma w sprawie.

⁵⁶ Podobnie A.K. MODRZEJEWSKI, *Doręczenia w postępowaniu administracyjnym*, Wrocław 2011, s. 37.

nia, w tym prawo innych uczestniczących w nim osób do uzyskania rozstrzygnięcia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Dlatego też powtarzające się przejściowe zmiany miejsca pobytu utrudniające sprawne prowadzenie postępowania powinny być ocenione także świetle dobrej wiary i obyczajów⁵⁷.

W obecnym natomiast stanie prawnym należałoby podkreślić trafność zapatrywania akcentującego, iż uznanie pisma za prawidłowo doręczone w trybie zastępczym opiera się wyłącznie na stwierdzeniu warunku formalnego i nie zależy od stanu wiedzy organu wysyłającego pismo, czy adresat rzeczywiście jest tylko chwilowo czy trwale nieobecny⁵⁸. Nieobecność adresata pod wskazanym przez niego adresem do doręczeń, w tym np. z powodu wyjazdu za granicę czy na urlop, nie powinna stanowić samoistnej przesłanki uznania doręczenia za bezskuteczne i to zarówno wtedy, gdy miała charakter chwilowy⁵⁹, jak też dłuższy. Żaden z analizowanych przepisów nie uzależnia bowiem skuteczności doręczenia pisma dorosłemu domownikowi od przyczyn nieobecności adresata oraz miejsca jego pobytu w chwili doręczenia. Także w postępowaniu karnym, na potrzebę usprawnienia którego wskazuje choćby nowelizacja dokonana ustawą z 27.9.2013 r., nie ma uzasadnionych powodów, by uzależniać skuteczność doręczenia zastępczego od „chwilowej” jedynie nieobecności adresata w mieszkaniu. W istocie bowiem fakt, że adresat wskazał konkretny adres jako adres do doręczeń i – pomimo pouczenia – nie poinformował organu o jakiegokolwiek zmianie w tym zakresie, pozwala domniemywać, że każda jego nieobecność miała charakter przejściowy. Jeżeli zaś zmieniając adres do doręczeń w toku postępowania, adresat nie powiadomił o tym organu prowadzącego sprawę, powinien liczyć się z negatywnymi tego skutkami. Uchylenie się od nich możliwe jest tylko wówczas, gdy

⁵⁷ Wskazuje na to choćby uchwała SN z dnia 11 grudnia 2013 r., III CZP 78/13, «Biul.SN» 12/2013, s. 14.

⁵⁸ Tak np. w wyroku SN z dnia 26 września 2012 r., V KK 297/12, «Lex» nr 1220969; w wyroku SN z dnia 12 stycznia 2009 r., II KK 18/07, «OSNwSK» 1/2009, s. 69.

⁵⁹ Podobnie w uzasadnieniu wyroku WSA w Warszawie z dnia 22 lutego 2011 r., VII SA/Wa 2325/10, «Lex» nr 1088775.

niepoinformowanie organu o zmianie adresu było niezawinione i jako takie niemające wprawdzie wpływu na skuteczność doręczenia, lecz mogące stanowić okoliczność uzasadniającą przywrócenie terminu⁶⁰.

4.2. Odebranie przesyłki przez dorosłego domownika

Odbierający przesyłkę w zastępstwie adresata powinien być domownikiem, tj. osobą zamieszkującą – a więc przebywającą z zamiarem stałego pobytu – pod tym samym adresem, stanowiącym centrum jej aktywności życiowej⁶¹. W literaturze⁶² i orzecznictwie⁶³ dominuje odmienna, wąska wykładnia tego pojęcia utożsamiająca domownika z osobą krewną lub powinowatą, albo osobą wprawdzie obcą, lecz włączoną przez adresata do gospodarstwa domowego⁶⁴. Kierunek tej wykładni uznać należy za częściowo prawidłowy, albowiem wystarczającej gwarancji przekazania pisma adresatowi nie daje osoba obca, wprawdzie przebywająca w chwili doręczenia pod tym samym adresem, jednakże niezwiązana życiowo z mieszkaniem adresata (np.

⁶⁰ Tak na gruncie art. 149 o.p. NSA w Lublinie w wyroku z dnia 22 marca 2000 r., I SA/Lu 1730/98, niepubl. Równocześnie jednak wskazuje się, że zwykle opóźnienie przekazania przez domownika pisma adresatowi nie uzasadnia nawet przywrócenia terminu. Por. postanowienie NSA z dnia 19 października 2011 r., I OZ 776/11, «Lex» nr 965949.

⁶¹ G. ŁASZCZYCA, A. MATAN, *op. cit.*, s. 164., a także wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 11 sierpnia 2011 r., III SA/Wr 270/11, «Lex» nr 1087991; uzasadnienie wyroku WSA w Warszawie z dnia 3 lutego 2010 r., VII SA/Wa 2016/09, «Lex» nr 593062.

⁶² H. PIETRZYKOWSKI, *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Warszawa 2009, s. 209; J. POKRZYWNICKI, *Postępowanie administracyjne. Komentarz – Podręcznik*, Warszawa 1948, s. 103; P. HOFMAŃSKI, E. SADZIK, K. ZGRYZEK, *op. cit.*, s. 660; T. GRZEGORCZYK, *Kodeks postępowania karnego, Komentarz*, Warszawa 2008, s. 337.

⁶³ Por. postanowienie SN z dnia 13 listopada 1996 r., III RN 27/96, «OSNAPiUS» 11/1997, poz. 187,

⁶⁴ Tak też np. w prawie Unii Europejskiej. Art. 14 rozporządzenia 805/2004 przewiduje, że skuteczne jest doręczenie pisma na osobisty adres dłużnika do rąk osób mieszkających z dłużnikiem w tym samym gospodarstwie domowym lub tam zatrudnionych, o ile adres zamieszkania dłużnika jest pewny. Osoba doręczająca pismo poświadcza własnym podpisem metodę i datę doręczenia, a także wskazuje nazwisko osoby podejmującej przesyłkę oraz stosunek, w jakim pozostaje ona do dłużnika, albo też osoba, do której rąk nastąpiło doręczenie, potwierdza odbiór dokumentu

gość). Trafnie wskazuje się, że domownik to osoba, która stale mieszka w domu adresata⁶⁵ i dla której mieszkanie adresata jest aktualnym centrum życiowej działalności, ośrodkiem osobistych i majątkowych interesów⁶⁶. Domownik musi więc zamieszkiwać, czyli realizować swoje potrzeby bytowe pod tym samym adresem, na który wysłana jest przesyłka z sądu⁶⁷, ale nie musi być w tym miejscu zameldowany⁶⁸. Zamieszkiwanie adresata z domownikiem pozwala zakładać, że ten ostatni został przynajmniej w zasadniczym zakresie włączony do wspólnoty domowej, np. przez sam fakt korzystania ze wspólnych pomieszczeń. Z uwagi jednak na zakres i charakter możliwych relacji między adresatem i współlokatorem nie należy oczekiwać, aby ich oceny dokonywał doręczyciel w chwili przekazywania przesyłki. Wydaje się, że znacznie łatwiejszym do oceny, a równocześnie w pełni uzasadnionym, jest kryterium wspólnego zamieszkiwania domownika i adresata pod jednym adresem, wskazywane jako samodzielna przesłanka uznania danej osoby za domownika⁶⁹, niezależna nawet od faktu pokrewieństwa lub powinowactwa⁷⁰. Niekonsekwentne jest jednak w takim przypadku równoczesne wymaganie, aby jej pobyt z adresatem pod wspólnym adresem nie miał charakteru wyłącznie „czasowego”, np. w ramach kilkudniowej wizyty. Zauważyć należy bowiem, że charakteru tego pobytu doręczyciel z reguły nie będzie w stanie ocenić w trakcie doręczania pisma. Dodatkowo brak jest przeszkód, by twierdzić, że taka osoba, zamieszkująca wprawdzie z adresatem tylko przejściowo, jest właśnie chwilowo traktowana jak domownik, a w konsekwencji daje rękojmię przekazania pisma adre-

⁶⁵ Postanowienie NSA z dnia 9 lipca 2008 r., II OSK 986/08, «Lex» nr 506011.

⁶⁶ Wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 11 sierpnia 2011 r., III SA/Wr 270/11, «Lex» nr 1087991.

⁶⁷ Uzasadnienie postanowienia NSA z dnia 17 kwietnia 2008 r., II OZ 329/08, «Lex» nr 1043685.

⁶⁸ Por. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 14 marca 2001 r., sygn. akt II CZ 134/00, «Lex» nr 1167545; postanowienie WSA w Warszawie z dnia 23 czerwca 2008 r., III SA/Wa 867/08., «Lex» nr 440109.

⁶⁹ H. KNYSIAK-MOLCZYK, *op. cit.*, s. 532.

⁷⁰ Por. uzasadnienie wyroku WSA w Olsztynie z dnia 25 września 2009 r., II SA/Ol 668/09, «Lex» nr 634833.

satowi. Należy jednak odróżnić przejściowe zamieszkiwanie z adresem od krótkotrwałego przebywania w jego mieszkaniu, np. w ramach doglądania stanu mieszkania czy zabezpieczenia go przed kradzieżą pod nieobecność adresata.

Z uwagi na powyższe trudności w interpretacji pojęcia „domownik” wskazać należy, że termin ten będzie miał w istocie znaczenie relatywne, zależne od okoliczności konkretnego przypadku i podlegające ocenie w ramach próby obalenia domniemania skuteczności doręczenia.

Zasadniczo zgodzić należy się z tezą, że pojęcie „dorosły” użyte w kontekście analizowanej instytucji umożliwi dokonywanie doręczeń każdej osobie pełnoletniej w rozumieniu art. 10 k.c., w tym kobiecie, która za zgodą sądu zawarła związek małżeński po ukończeniu 16 roku życia. W literaturze i doktrynie liczne są wypowiedzi wskazujące, iż użycie w analizowanych przepisach pojęcia „dorosły”, rozumianego jako synonim słowa „pełnoletni”, wyłącza możliwość skutecznego doręczenia pisma do rąk osoby małoletniej⁷¹. Rezygnacja z użycia definiowanego legalnie terminu „pełnoletni” na rzecz terminu „dorosły”, który takiej definicji nie posiada, jednakże uznawany jest w języku potocznym za sformułowanie synonimiczne, może jednak budzić wątpliwości interpretacyjne, a nawet być poczytywana za celowe działanie legislacyjne⁷². Zabieg ten, z założenia wpisany w racjonalne

⁷¹ Por. postanowienie NSA z dnia 3 grudnia 1993 r., SA/Po 1931/93, «ONSA» 2/1995, poz. 53; wyrok NSA z dnia 17 maja 1999 r., II SA 447/99, «Lex» nr 46791; uzasadnienie postanowienia NSA z dnia 7 sierpnia 2009 r., I OSK 995/09, «Lex» nr 552345; postanowienie NSA w Warszawie z dnia 9 września 2010 r., II OSK 1697/10, «Lex» nr 743305; postanowienie SN z dnia 27 listopada 2003 r., III CZ 121/03, «Lex» nr 602382; J. BODIO, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. JAKUBECKI, Warszawa 2008, s. 138; W. GRZESZCZYK, *op. cit.*, s. 121; Z. GOSTYŃSKI, J. BRATOSZEWSKI, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. Z. GOSTYŃSKI, Kraków 2006, s. 398; P. HOFMAŃSKI, E. SADZIK, K. ZGRYZEK, *op. cit.*, s. 661; A. SAKOWICZ, [w:] K.T. BORATYŃSKA, A. GÓRSKI, A. SAKOWICZ, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 337; G. ŁASZCZYCA, *op. cit.*, s. 48; J. BORKOWSKI, [w:] B. ADAMIAK, J. BORKOWSKI, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 244; A. WRÓBEL, *op. cit.*, s. 306; P. PRZYBYSZ, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 156; R. KEDZIORA, *op. cit.*, s. 285; J.P. TARNO, *op. cit.*, s. 228; H. KNYSIAK-MOLCZYK, *op. cit.*, s. 415.

⁷² Podobnie S. STEINBORN, *Komentarz aktualizowany do art. 132 Kodeksu postępowania karnego*, «Lex/el.» 2013, uwaga 7 do art. 132.

działanie ustawodawcy⁷³, może mianowicie sugerować, że odbierająca pismo osoba w wyniku osiągnięcia odpowiedniego poziomu rozwoju intelektualnego powinna legitymować się nie tyle wiekiem, co raczej odpowiednim stopniem rozwoju fizycznego i psychicznego uzasadniającym przekonanie, że – przynajmniej w zakresie czynności urzędowych – posiada ona dojrzałość właściwą dla osoby pełnoletniej⁷⁴. Dojrzałość ta podlega ocenie w oparciu o prezentowaną na zewnątrz postawę (zachowanie) domownika pozwalającą twierdzić, że jest on zdolny do odpowiedzialnego podjęcia się oddania pisma adresatowi, jak również jest świadomy znaczenia ciężącej na nim powinności⁷⁵. Nie oznacza to jednak, że dorosłość w sensie prawnym, a więc pełnoletność jest z punktu widzenia analizowanego pojęcia zupełnie obojętna⁷⁶. Skoro przyjętym umownie momentem nabycia tego rodzaju predyspozycji, a co za tym idzie, pełnej zdolności prawnej (i zdolności procesowej), jest ukończenie osiemnastego roku życia, uznać należy, że przez użycie pojęcia „dorosły” ustawodawca położył nacisk na znaczenie intelektualnych predyspozycji domownika do przekazania

⁷³ Przesądżające o konieczności odmiennego definiowania pojęć: dorosły i pełnoletni zwłaszcza w sytuacji, gdy używane są w jednym akcie prawnym. Por. K. WEITZ, *Czy „dorosły” domownik w rozumieniu art. 138 § 1 k.p.c. musi być osobą pełnoletnią?*, «Polski Proces Cywilny» 1.1/2010, s. 115.

⁷⁴ Por. wyrok SN z dnia 28 lutego 2002 r., III CKN 1316/00, «Lex» nr 55137, a także H. PIETRZYKOWSKI, *op. cit.*, s. 209.

Zapatorywanie takie prezentowano już w literaturze międzywojennej, gdzie wskazywano, że termin „dorosły” nie powinien być automatycznie utożsamiany z konkretnym wiekiem, pełnoletnością czy dojrzałością fizyczną, lecz powinien być odnoszony do stopnia rozwoju umysłowego. Por. W. MISZEWSKI, *O doręczeniach według Kodeksu postępowania cywilnego (ciąg dalszy)*, «Gazeta Sądowa Warszawska» 13/1932, s. 174; L. PEIPER, *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza*, I, Kraków 1934, s. 359-360; J.J. LITAUER, *Komentarz do procedury cywilnej*, Warszawa 1933, s. 85. Przyjmowano nawet, że dorosła jest osoba, która ukończyła 14 rok życia. Tak np. M. ALLERHAND, *Kodeks postępowania cywilnego*, Lwów 1932, s. 158; L. PEIPER, *op. cit.*, s. 360.

⁷⁵ Por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 28 lutego 2002 r., III CKN 1316/00, «Lex» nr 55137. Podobnie K. WEITZ, *op. cit.*, s. 116-117.

⁷⁶ Tak np. S. ŚLIWIŃSKI, *op. cit.*, s. 544; L. PEIPER, *op. cit.*, s. 359-360. Podobnie M. ALLERHAND, *op. cit.*, s. 158.

przesyłki adresatowi, podlegających jednak ocenie przede wszystkim przez pryzmat wieku. Jakkolwiek więc niepełnoletniość domownika odbierającego przesyłkę istotnie podważa skuteczność doręczenia zastępczego, to jednak jej automatycznie nie wyklucza. W konsekwencji zgodzić należy się ze stanowiskiem, że do obalenia domniemania skuteczności doręczenia dokonanego do rąk domownika nie wystarczy wykazanie, iż w chwili odbierania pisma nie był on pełnoletni, jeżeli z uwagi na wiek i inne cechy, w tym zachowanie, dawał on rękojmię przekazania pisma adresatowi⁷⁷. Oceny stopnia świadomości domownika powinien dokonać doręczyciel⁷⁸, co może nastąpić także poprzez zweryfikowane jego wieku⁷⁹.

Uzupełniając powyższe rozważania, dodać należy, że przymiotu dorosłości utracić nie można, skoro należy się on co najmniej każdej osobie pełnoletniej. Dorosłą nie przestaje więc być np. osoba, której zdolność do podjęcia przesyłki w zastępstwie adresata jest – z uwagi na stan zdrowia fizycznego lub psychicznego – wyłączona lub ograniczona. Oczywiście jest, że osobie takiej doręczyciel nie może przekazać pisma wówczas, gdy z powodu obiektywnej przeszkody (np. stanu zdrowia lub świadomości) nie jest ona w stanie pokwitować odbioru przesyłki. Wówczas nie pozostaje ona bowiem w obiektywnej dyspozycji do uczestniczenia w czynnościach urzędowych (co pozwala uznać ją za „nieobecną względnie”). Ten sam wniosek uzasadniony będzie w sytuacji, gdy dorosły domownik dotknięty jest chorobą psychiczną

⁷⁷ Por. postanowienie SN z dnia 28 lutego 2002 r., III CKN 1316/00, «Lex» nr 55137. Z poglądem tym „nie do końca” zgadza się B. DAUTER [w:] *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz*, B. DAUTER, B. GRUSZYŃSKI, A. KABAT, M. NIEZGÓDKA-MEDEK, Zakamycze 2006, s. 183, aczkolwiek nie uzasadnia szerzej swojego stanowiska. Odmiennie także orzekł NSA w postanowieniu z dnia 3 grudnia 1993 r. (SA/Po 1931/93, «ONSA» 2/1995, poz. 53), w którym stwierdził, że skoro „ustawodawca uważa, iż dopiero z chwilą osiągnięcia pełnoletności w rozumieniu art. 10 k.c. człowiek staje się na tyle dojrzały, że zdolny jest do samodzielnego kształtowania praw i obowiązków”, to dopiero „z tą chwilą można go uznać za dorosłego, to jest za taką osobę, która działa z pełnym rozeznanem także w zakresie następstw czynności faktycznych o skutkach prawnych”.

⁷⁸ E. STEFAŃSKA, *op. cit.*, s. 293.

⁷⁹ P. HOFMAŃSKI, E. SADZIK, K. ZGRYZEK, *op. cit.*, uwaga 7 do art. 132, s. 790.

ewidentnie objawiającą się w jego zewnętrznym zachowaniu, a przy tym rodzącą uzasadnione przekonanie, że nie jest on w stanie nawiązać rzeczowego kontaktu z doręczycielem. W obu tych przypadkach kondycja fizyczna lub psychiczna domownika wyłącza ponadto możliwość uznania, że podjął się oddania pisma adresatowi oraz że istnieje obiektywna możliwość, aby zobowiązaniu takiemu uczynił zadość.

Uzupełniając powyższe rozważania, wskazać należy dla porządku, że jedynie w art. 149 o.p. zastrzeżono, że doręczenie zastępcze może nastąpić do rąk pełnoletniego domownika, co – w odniesieniu do spraw podatkowych – czyni powyższe rozważania nieaktualnymi. Zainspirowany cytowanym ostatnio przepisem ewentualny postulat zastąpienia słowa „dorosły” sformułowaniem „pełnoletni” we wszystkich analizowanych postępowaniach zgłaszać należy z pewnym dystansem; co więcej, należy rozważyć, czy potrzeba taka w ogóle zachodzi. Zauważyć należy bowiem, że pomimo daleko idących wątpliwości interpretacyjnych ustawodawca przez wiele lat nie zdecydował się na rezygnację z określenia „dorosły”, które pozwala na ostrożne odformalizowanie instytucji doręczeń, a tym samym umożliwia niejednokrotnie usankcjonowanie jako skutecznego doręczenia dokonanego do rąk niepełnoletniego domownika, przyczyniając się do usprawnienia postępowania. Równocześnie jednak pomimo kilkudziesięciu lat normatywnej obecności, termin „dorosły” nie doczekał się jeszcze jednolitej interpretacji, co w konkretnych sytuacjach może prowadzić do naruszenia nakazu równego traktowania stron oraz nieuzasadnionych odstępstw do zasady oficjalności doręczeń. Obalenie domniemania skuteczności doręczenia zastępczego może bowiem nastąpić przez wykazanie, że doręczenie to nastąpiło z naruszeniem przepisów procesowych. Skoro jednak brak jest jednoznacznej interpretacji tych przepisów, może okazać się, że ten sam zarzut wskazujący na niepełnoletniość domownika w jednej sprawie doprowadzi do obalenia wspomnianego domniemania, w innej zaś nie.

4.3. Podjęcie się przez domownika oddania pisma adresatowi

Konstrukcja doręczenia pisma do rąk domownika opiera się na założeniu, że domownik – jako osoba pozostająca z adresatem

w bliższych relacjach, a przy tym mieszkająca z nim pod wspólnym adresem – daje gwarancję przekazania pisma adresatowi. Istotnym ogniwem domniemania skuteczności doręczenia dokonanego do rąk dorosłego domownika jest jednak towarzysząca domownikowi intencja przekazania pisma, zakładająca dobrowolność jego działania. Jej normatywnym wyrazem jest zawarte w art. 138 § 1 k.p.c., art. 132 § 2 k.p.k., art. 72 § 1 p.p.s.a., art. 43 k.p.a. i art. 149 o.p. zastrzeżenie, iż doręczenie zastępcze może być dokonane, jeżeli domownik podejmie się oddania pisma adresatowi. Forma tego „podjęcia się” jest dyskusyjna. Prezentowany jest pogląd, iż organ doręczający ma nie tylko prawo, ale wręcz obowiązek zażądania, aby odbiorca złożył wyraźne, tj. jasne i niebudzące wątpliwości oświadczenie zawierające zgodę na przyjęcie pisma i zobowiązanie do osobistego przekazania pisma adresatowi. W razie braku takiego oświadczenia organ powinien odstąpić od doręczenia w tym trybie⁸⁰.

Według innego poglądu wyrażenie gotowości przyjęcia pisma i zobowiązanie się do oddania go adresatowi nie musi być aż tak sformalizowane, lecz wystarczy zamieszczenie na zwrotnym poświadczeniu odbioru informacji, że doręczenie nastąpiło do rąk osoby, która podjęła się oddania pisma adresatowi⁸¹. Zaaprobowanie tego stanowiska prowadziłoby jednak do wyłączenia dopuszczalności doręczenia zastępczego w każdej sytuacji, w której pokwitowanie odbioru nie zawiera formuły wskazującej na podjęcie się przez domownika oddania pisma adresatowi⁸². Skutek ten trudno jednoznacznie zaakceptować, zwłaszcza gdy uwzględni się stosowanie przez organy administracji publicznej odmiennych wzorów druków pokwitowania odbioru, jako że brak jest na tym gruncie przepisów wykonawczych, które – na wzór postępowania cywilnego, sądowo-administracyjnego i karnego

⁸⁰ L. PEIPER, *op. cit.*, s. 360, G. ŁASZCZYCA, [w:] G. ŁASZCZYCA, A. MATAN, *op. cit.*, s. 169; W. GRZESZCZYK, *op. cit.*, s. 121; J.P. TARNO, *op. cit.*, uwaga 5 do art. 72.

⁸¹ Wyrok NSA z dnia 14 marca 2007 r., II GSK 315/06, «Lex» nr 321253; wyrok NSA w Warszawie z dnia 26 sierpnia 2003 r., I SA 918/03, niepubl.

⁸² Por. wyrok WSA w Lublinie z dnia 24 września 2008, I SA/Lu 201/08, «Lex» nr 513146.

– precyzowałyby treść odnośnego formularza⁸³. Równocześnie wzory formularza potwierdzenia (pokwitowania) odbioru przesyłki obowiązujące w postępowaniach sądowych także wykazują w tym zakresie istotną różnicę. Podczas gdy formularz obowiązujący w sprawach karnych wśród odbiorców pisma wskazuje m.in. dorosłego domownika, który podjął się oddać przesyłkę adresatowi⁸⁴, to podobny wzór formularza obowiązujący w postępowaniu cywilnym oraz sądowno-administracyjnym już takiego dookreślenia nie zawiera⁸⁵.

Ostatni z prezentowanych poglądów dopuszcza się oddania pisma adresatowi w sposób dorozumiany, a mianowicie przez samo przyjęcie pisma i złożenie podpisu na potwierdzeniu odbioru⁸⁶, a równocześnie bez konieczności odrębnego potwierdzenia tego faktu na piśmie⁸⁷. Wskazuje się przy tym, że jakkolwiek deklaracja podjęcia się oddania pisma nie wymaga żadnej szczególnej formy, to jednak zachowanie się osoby odbierającej pismo nie powinno budzić wątpliwości co do wyrażenia przez nią woli przekazania pisma adresatowi⁸⁸.

Konstrukcja analizowanych przepisów może uzasadniać wątpliwość co do potrzeby złożenia i formy oświadczenia o podjęciu się oddania pisma adresatowi. Nowelizacja kodeksu postępowania karnego dokonana ustawą z 27 września 2013 r. pozwala nawet twierdzić, że

⁸³ Por. uzasadnienie wyroku WSA w Opolu z dnia 20 listopada 2008 r., II SA/Op 198/08, «Lex» nr 521882; wyrok NSA w Warszawie z dnia 14 sierpnia 2002 r., I SA 2614/00, «Lex» nr 137823.

⁸⁴ Punkt 1d formularza pokwitowania odbioru stanowiącego Załącznik 1 do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie szczególnych zasad i trybu doręczania pism sądowych w postępowaniu karnym, Dz.U. Nr 108, poz. 1022 (dalej jako: r.d.p.k.).

⁸⁵ Załącznik nr 1 do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2010 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym, Dz.U. z 2013 r., poz. 1350 (dalej jako: r.d.p.c.).

⁸⁶ Wyrok NSA z dnia 14 marca 2007 r., II GSK 315/06, «Lex» nr 321253; wyrok NSA z dnia 1 lutego 2011 r., II OSK 1098/10, «Lex» nr 786594; postanowienie NSA w Warszawie z dnia 15 listopada 2012 r., I GSK 1431/12, «Lex» nr 1247105.

⁸⁷ Postanowienie NSA z dnia 8 listopada 2007 r., II GSK 192/07, «Lex» nr 494066.

⁸⁸ P. WAJDA, [w:] *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, red. M. WIERZBOWSKI, A. WIKTOROWSKA, Warszawa 2013, uwaga 17 do art. 43.

z dniem 1 lipca 2015 r. wymóg podjęcia się oddania pisma adresatowi będzie dotyczył wyłącznie administracji domu, dozorczy domu lub sołtysa (zmieniony art. 132 § 2 zd. 2 k.p.k.). Z kategorycznego brzmienia art. 132 § 2 zd. 1 k.p.k. wynika natomiast, że doręczenie pisma dorosłemu domownikowi będzie skuteczne bez względu na to, czy wyrazi on zamiar oddania pisma adresatowi⁸⁹, co jednak pozostaje w sprzeczności z treścią wspomnianego wyżej pokwitowania odbioru.

W orzecznictwie sądów administracyjnych wskazuje się, że wystarczającym dowodem podjęcia się przez domownika oddania pisma adresatowi jest złożenie przez niego podpisu na „potwierdzeniu” odbioru pisma, o ile zawiera ono informację, że doręczenie następuje do rąk osoby, która podjęła się oddania pisma adresatowi⁹⁰. W razie zaaprobowania tego poglądu pojawia się pytanie o skuteczność doręczenia dokonanego w sytuacji, gdy druk potwierdzenia odbioru takiej formuły nie zawiera. Wydaje się, że dopuszczalność obalenia domniemania skuteczności doręczenia tylko na tej podstawie byłaby wnioskiem zbyt daleko idącym. Należałoby raczej w takiej sytuacji ocenić całokształt okoliczności towarzyszących doręczeniu, w tym fakt, że odbiorca złożył własnoręczny podpis na pokwitowaniu.

Przyjąć należy więc w pierwszej kolejności, że odebranie pisma przez domownika adresata nie wymaga odrębnego dokumentowania

⁸⁹ Z pewnością zmiana ta zdezaktualizuje całkowicie zapatrywanie prezentowane na gruncie nauki postępowania karnego, zgodnie z którym doręczający powinien zażądać od odbiorcy złożenia oświadczenia, iż zgadza się na przyjęcie pisma oraz zobowiązuje się do osobistego przekazania pisma adresatowi. Tak. W. GRZESZCZYK, *Doręczenie zastępcze...*, s. 121. Także przed wejściem w życie wspomnianej nowelizacji pogląd ten nie w pełni jest uzasadniony, choćby ze względów praktycznych. Gdyby bowiem ustawodawca wymagał takiego oświadczenia, przewidziałby jego wzór. Równocześnie zauważyć należy, że wśród dokumentów potwierdzających dokonanie doręczenia przepisy stosownych rozporządzeń nie wymieniają oświadczenia domownika (ani nawet administracji domu, dozorczy domu lub sołtysa) o podjęciu się oddania pisma adresatowi.

⁹⁰ Wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 12 września 2008 r., I SA/Wr 203/08, «Lex» nr 524139; uzasadnienie wyroku WSA w Poznaniu z dnia 11 grudnia 2008 r., III SA/Po 407/08, «Lex» nr 541556; uzasadnienie wyroku WSA w Olsztynie z dnia 18 lutego 2009 r., II SA/Ol 855/08, «Lex» nr 545639; wyrok WSA w Opolu z dnia 20 listopada 2008 r., II SA/Op 198/08, «Lex» nr 521882.

deklaracji oddania przesyłki adresatowi. Obowiązku w tym względzie nie nakłada żaden przepis. Samo przyjęcie przesyłki i dopełnienie związanych z tym formalności, w tym pokwitowanie odbioru pisma, rodzi domniemanie, że domownik podjął się oddania pisma adresatowi⁹¹. Gdyby było inaczej, należałoby to wykazać dostępnymi środkami dowodowymi. Odmienne stanowisko odbierałoby sens uregulowaniu w zakresie doręczeń zastępczych⁹². *A contrario*, odmowa pokwitowania przyjęcia przesyłki przez domownika rodzi uzasadnione przekonanie, że nie ma on intencji oddania pisma adresatowi, a w konsekwencji wyłącza dopuszczalność zastosowania trybu doręczenia zastępczego⁹³. Należy więc zgodzić się z tezą, że „pokwitowanie złożone przez dorosłego domownika na dowodzie doręczenia jest następstwem aktu woli, jakim jest podjęcie się przez tę osobę oddania adresatowi pisma. Innymi słowy pokwitowanie na dowodzie doręczenia faktu odbioru przesyłki stanowi uzewnętrznienie podjętej wcześniej przez odbierającego pismo woli przekazania przesyłki adresatowi”⁹⁴. W zakresie oceny skuteczności doręczenia zastępczego dokonanego do rąk domownika znacznie istotniejsza jest owa uzewnętrzniona przez podpis intencja przekazania przesyłki adresatowi, niż formuła zawarta na druku potwierdzenia wskazująca, że domownik „podjął się oddania pisma adresatowi”. W konsekwencji możliwość obalenia domniemania skuteczności doręczenia w oparciu o sam tylko brak w formularzu pokwitowania odbioru sformułowania wskazującego na podjęcie się

⁹¹ Por. uzasadnienie wyroku WSA w Olsztynie z dnia 18 lutego 2009 r., II SA/Ol 855/09, «Lex» nr 545639. Dobitnie wyraził to NSA w wyroku z dnia 1 lutego 2011 r., w którym uznał, że „jeżeli dorosły domownik nie odmawia przyjęcia przesyłki to oznacza, że podjął się doręczenia przesyłki adresatowi” (II FSK 1424/10, «Lex» nr 1151305). Odmienne WSA w Warszawie, który w wyroku z dnia 5 listopada 2009 r. stwierdził, że zobowiązania się domownika do oddania pisma adresatowi nie można domniemywać (VII SA/Wa 1472/09, «Lex» nr 588643).

⁹² Por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2004 r., III CZ 64/04, «OSNC» 7-8/2005, poz. 142.

⁹³ P. WAJDA, *op. cit.*, uwaga 17 do art. 43 i cytowane tam orzeczenia sądów administracyjnych.

⁹⁴ Wyrok NSA z dnia 17 listopada 2009 r., II GSK 208/09, «ONSAiWSA» 2/2011, poz. 37.

przez domownika oddania pisma adresatowi powinna być wyłączona. Konieczne jest raczej wykazanie na podstawie okoliczności towarzyszących doręczeniu, że domownik takiej intencji nie miał.

Dla skuteczności doręczenia nie ma znaczenia to, że domownik nie otrzymał od adresata wyraźnego upoważnienia do odbioru pism⁹⁵.

4.4. Niesprzeczność interesów adresata i domownika

W postępowaniu cywilnym dla zapewnienia ochrony interesów adresata zastrzeżono, że doręczenie pisma nie może nastąpić skutecznie do rąk domownika, który jest przeciwnikiem adresata w sprawie⁹⁶. Wykładnia tego sformułowania nie budzi wątpliwości, jeżeli adresat i domownik występują w sprawie, w której dokonywane jest doręczenie pisma, po przeciwnych stronach procesu. Interpretacja wspomnianego zastrzeżenia nie jest jednak już tak oczywista w sprawach rozpoznawanych w trybie nieprocesowym, w którym nie występują dwie przeciwstawne strony, zaś interesy uczestników nie muszą być (i niejednokrotnie nie są) sprzeczne (np. jeżeli spadkobiercy są zgodni co do sposobu stwierdzenia nabycia spadku po zmarłym albo też jeżeli współwłaściciele składają zgodny wniosek o zniesienie współwłasności). Cel ochronny sformułowania wyłączającego dokonanie doręczenia pisma do rąk przeciwnika adresata pozwala uznać, że odnosi się ono do podmiotów postępowania (bez względu na tryb rozpoznania sprawy), między którymi zachodzi sprzeczność interesów. Oznacza to, że w procesie doręczenie takie będzie niedopuszczalne w każdym przypadku, gdy adresat jest przeciwnikiem procesowym domownika, zaś w trybie nieprocesowym wówczas, gdy uczestnicy będą zmierzali do odmiennego rozstrzygnięcia sprawy⁹⁷. Taki kierunek interpretacji

⁹⁵ E. STEFAŃSKA, *op. cit.*, s. 294, a także postanowienie SN z dnia 10 sierpnia 1999 r., II CZ 80/99, «OSNC» 3/2000, poz. 46; postanowienie NSA w Warszawie z dnia 19 listopada 2010 r., I OSK 1848/10, «Lex» nr 741601.

⁹⁶ M. JĘDRZEJEWSKA, K. WEITZ, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, I, Warszawa 2009, uwaga 3 do art. 138, s. 435.

⁹⁷ Stanowcze określenie tego rodzaju przypadków także nastęrcza trudności. Według jednego stanowiska o sprzeczności interesów pomiędzy uczestnikami postępowania można mówić wówczas, gdy postanowienie kończące postępowanie w spra-

potwierdza wykładnia systemowa, odwołująca się do treści art. 72 § 1 p.p.s.a., w którym omawiany tryb doręczenia wyłączony jest w razie sprzeczności interesów adresata i domownika w sprawie.

Na gruncie postępowania karnego (art. 132 § 2 k.p.k.) i postępowania administracyjnego (art. 43 k.p.a., art. 149 o.p.) nie przyjęto podobnego zastrzeżenia. Trudno wskazać racjonalne uzasadnienie tej odmienności, tym bardziej, że także w tych postępowaniach strony mogą reprezentować sprzeczne interesy faktyczne lub prawne. W sprawach karnych wystarczy wspomnieć o przestępstwach przeciwko rodzinie, zaś w ramach stosunków administracyjnych wymienić np. sprawy związane z procesami budowlanymi, w tym lokalizacją inwestycji czy sprawy o wymeldowanie⁹⁸. Dlatego też przyjęć należy, że pomimo braku wyraźnego przepisu także w ostatnio wymienionych postępowaniach doręczenie pisma do rąk przeciwnika adresata w danej sprawie jest niedopuszczalne⁹⁹ jako sprzeczne z gwarancyjną funkcją przepisów o doręczeniach. Inna rzecz, że bez względu na rodzaj postępowania ustalenie przez doręczającego, czy interesy adresata i domownika są sprzeczne, jest wysoce utrudnione. W każdym razie, jeżeli zachowanie lub wyraźne oświadczenie domownika dają uzasadnione podstawy, by zakładać sprzeczność jego interesów z interesami adresata, doręczający powinien zaniechać doręczenia.

wie wywiera wpływ dla jednych zainteresowanych na zwiększenie, a dla innych na zmniejszenie ich praw (por. postanowienie SN z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 148/12, „Lex” nr 1348088); zgodnie z innym poglądem o sprzeczności interesów decyduje miernik obiektywny, zależny od wyraźnej przeciwstawności oczekiwań uczestników co do ostatecznego wyniku sprawy wyrażającej się w tym, że jeden z uczestników dąży do uwzględnienia wniosku, podczas gdy inny zmierza do jego oddalenia (zob. np. postanowienie SN z dnia 16 września 2011 r., IV CZ 40/11, „Lex” nr 1147785).

⁹⁸ J. BORKOWSKI [w:] B. ADAMIAK, J. BORKOWSKI, *Kodeks postępowania administracyjnego*..., s. 253. Sprzeczność interesów stron postępowania administracyjnego przejawia się w sposobie rozstrzygnięcia tego rodzaju spraw administracyjnych; w wielu z nich „organ orzeka na zasadzie administracyjnego wyrokowania, kształtując prawa lub obowiązki kilku stron postępowania lub stwierdza ich istnienie, stabilizując trwałe sferę prawną jednostki” (J. BORKOWSKI, [w:] *System prawa*..., s. 146).

⁹⁹ Podobnie G. ŁASZCZYCA, [w:] *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, I, *Komentarz do art. 1 – 103*; G. ŁASZCZYCA, Cz. MARTYSZ, A. MATAN, Warszawa 2010, s. 452.

4.5. Pokwitowanie odbioru

We wszystkich analizowanych uregulowaniach na odbierającego przesyłkę – w tym domownika – nałożony został obowiązek potwierdzenia „odbioru” (art. 142 § 1 k.p.c., art. 77 § 1 p.p.s.a.), względnie „doręczenia mu pisma” (art. 130 k.p.k., art. 46 k.p.a.) podpisem. Owo pokwitowanie stanowić ma dowód, że właściwy organ prowadzący postępowanie skutecznie doręczenie w sposób prawem przewidziany¹⁰⁰. Poszczególne uregulowania różnią się w tej kwestii w pewnych szczegółach. Otóż przepisy kodeksu postępowania cywilnego zobowiązują odbierającego do zamieszczenia na potwierdzeniu „własnoręcznego” podpisu, zaś § 4 ust. 1 r.d.p.c. (mający odpowiednie zastosowanie w postępowaniu przed sądami administracyjnymi) wymóg ten uszczegóławia, doprecyzowując, że odbierający, poza wpisaniem daty otrzymania przesyłki, umieszcza także czytelny podpis zawierający imię i nazwisko. W postępowaniu karnym wszystkie te wymagania ujęte są w art. 130 k.p.k., podczas gdy w postępowaniach administracyjnych brak jest szczegółowych wymagań w odniesieniu do zawartości i czytelności podpisu (art. 46 § 1 k.p.a., art. 152 § 1 o.p.).

W większości procedur odbierający powinien potwierdzić podpisem także datę doręczenia, co sugeruje wyraźnie obowiązek uprzedniego, samodzielnego wskazania tej daty na zwrotnym pokwitowaniu. Jedyne w postępowaniu karnym odbierający nie ma ustawowego obowiązku własnoręcznego oznaczenia daty doręczenia, aczkolwiek powinność taką wyraźnie przewiduje § 1 ust. 1 r.d.p.c. oraz wzór formularza pokwitowania odbioru stanowiący załącznik 1 do tego rozporządzenia. Bezpośrednio pod oświadczeniem o treści: „potwierdzam własnoręcznym podpisem, że w dniu dzisiejszym otrzymałem przesyłkę pod adresem wyżej wymienionym” w formularzu tym znajduje się miejsce, w którym powinna zostać wpisana „data”, zaś dopiero poniżej „imię i nazwisko odbiorcy”. Treść cytowanego rozporządzenia nakłada więc powinność zamieszczania przez odbiorcę informacji (co do daty) niewymaganej przez przepisy kodeksu postępowania karnego, co z pewnością nie odpowiada standardom legislacji, a dodatkowo

¹⁰⁰ S. ŚLIWIŃSKI, *op. cit.*, s. 546.

może rodzić wątpliwości co do znaczenia tej adnotacji, zwłaszcza w razie niezgodności między oznaczeniem daty odbioru zamieszczonym przez samego odbiorcę i doręczającego¹⁰¹. Znamienne jest przy tym, że w sprawach cywilnych, w których art. 142 § 1 k.p.c. wyraźnie nakłada na odbierającego obowiązek wskazania daty odbioru pisma, także stosowany jest formularz pokwitowania odbioru wymuszający (w jednej rubryce) wpisanie daty, imienia i nazwiska odbiorcy¹⁰².

Należy zgodzić się z twierdzeniem, że przesłanką skuteczności doręczenia jest zamieszczenie przez odbierającego pismo własnoręcznego podpisu niezależnie od tego, czy wpisano datę doręczenia¹⁰³. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w literalnej treści art. 142 § 1 k.p.c., art. 130 k.p.k., art. 77 § 1 p.p.s.a., art. 46 § 1 k.p.a. i art. 152 § 1 o.p., z których wynika, że doręczenie pisma zostaje potwierdzone przez złożenie podpisu. Wskazanie daty nie ma więc znaczenia dla skuteczności tego potwierdzenia, jakkolwiek wywołuje doniosłe skutki procesowe¹⁰⁴, zwłaszcza w zakresie biegu terminów. Wszystkie więc elementy pokwitowania odbioru przesyłki, tj. zarówno podpis, jak i data powinny być traktowane ze szczególną uwagą zarówno przez ustawodawcę, jak i przez doręczyciela. Jakkolwiek bowiem wymóg złożenia czytelnego podpisu zawierającego imię i nazwisko jawi się na pierwszy rzut oka jako zbędny formalizm, to jednak jest w pełni uzasadniony, albowiem możliwość ustalenia tożsamości domownika jest zasadniczym warunkiem weryfikacji nie tylko prawidłowości doręczenia zastępczego¹⁰⁵, ale i samego typu doręczenia. Z kolei ustalenie daty doręczenia decyduje niejednokrotnie o ramach czasowych, w jakich dopuszczalne jest

¹⁰¹ W postanowieniu z dnia 13 października 2010 r. Sąd Najwyższy stwierdził jedynie, że zgodność daty wskazanej przez doręczyciela z datą wpisaną przez adresata każe przyjąć, że wnioskodawca prawidłowo wpisał datę odbioru pisma (IV KZ61/10, «OSNwSK» 1/2010, poz. 1954).

¹⁰² Załącznik 1 do r.d.p.c.

¹⁰³ Wyrok NSA z dnia 25 marca 1994 r., SA/Ł 212/93, dostępny w bazie: <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>.

¹⁰⁴ J. BORKOWSKI, [w:] B. ADAMIAK, J. BORKOWSKI, *Kodeks postępowania administracyjnego...*, uwaga 1 i 3 do art. 46, s. 261.

¹⁰⁵ Wyrok NSA w Gdańsku z dnia 10 listopada 1995 r., SA/Gd 1860/94, «Lex» nr 27048.

korzystanie przez adresata z jego procesowych uprawnień. W razie więc wątpliwości co do rzeczywistej daty doręczenia organ winien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności towarzyszące doręczeniu, w tym także datę wpisaną przez doręczyciela, adnotacje operatora pocztowego oraz umiejscowienie przesyłki w chronologii podejmowanych w toku postępowania czynności.

Z uwagi na doniosłe (w zasadzie tożsame we wszystkich procedurach) procesowe skutki doręczenia pisma, zwłaszcza w zakresie biegu terminów, a także ze względu na daleko idące podobieństwa w zakresie technicznych aspektów doręczania pism, należałoby doprowadzić do ujednoczenia szczegółowego trybu doręczenia przesyłek sądowych. W chwili obecnej obowiązują w tym względzie dwa odrębne akty wykonawcze, w tym mające zastosowanie w postępowaniu karnym rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. wydane na podstawie art. 141 k.p.k. oraz rozporządzenie z dnia 12 października 2010 r. wydane na podstawie art. 131 § 2 k.p.c., mające zastosowanie w postępowaniu cywilnym oraz – odpowiednio, na podstawie art. 65 § 2 p.p.s.a. – w postępowaniu sędow-administracyjnym¹⁰⁶. Brak podobnego aktu mającego zastosowanie w postępowaniach administracyjnych kompensują dość szczegółowe w tym zakresie przepisy ustawowe.

5. SKUTKI DORĘCZENIA PISMA DOMOWNIKOWI ADRESATA

Jednolicie we wszystkich analizowanych postępowaniach przyjmuje się, że doręczenie pisma domownikowi adresata w sposób zgodny z przepisami ustawy rodzi domniemanie skuteczności doręczenia¹⁰⁷ bez względu na to, czy adresat faktycznie otrzymał przesyłkę i zapoznał się z jej treścią, jakkolwiek u podstaw tego domniemania tkwi założenie, że osoba, która odebrała pismo, oddała je adresatowi¹⁰⁸. Orzecznictwo

¹⁰⁶ B. DAUTER, *op. cit.*, s. 172.

¹⁰⁷ Obecnie przeważa zapatrywanie, że konstrukcja doręczenia zastępczego opera się na wzruszalnym domniemaniu prawnym. Odmiennie P. GRZEGORCZYK, *op. cit.*, s. 165-166.

¹⁰⁸ B. BŁADOWSKI, *op. cit.*, s. 96.

i doktryna nie są zgodne co do konsekwencji procesowych wykazania wadliwości tego założenia, zwłaszcza w sytuacji, gdy doręczenie z proceduralnego punktu widzenia było w pełni prawidłowe.

Pozostanie na potrzeby niniejszego opracowania przy założeniu, że doręczenie zastępcze oparte jest na konstrukcji domniemania prawnego wzruszalnego (*presumptio iuris tantum*) oznacza, że może ono być obalone w drodze przedstawienia dowodu przeciwnego, zmierzającego do podważenia podstawy domniemania, tj. okoliczności umożliwiających jego zastosowanie, jak również dowodu przeciwieństwa zmierzającego do podważenia wniosku wynikającego z domniemania, tj. faktu dotarcia pisma do adresata¹⁰⁹. Obalenie domniemania skuteczności doręczenia zastępczego może nastąpić w pierwszej kolejności przez wykazanie, że zaistniała okoliczność przeciwna do którejkolwiek z przesłanek prawidłowego doręczenia, tj. wówczas, gdy którykolwiek z elementów procedury doręczenia był wadliwy (np. pismo odebrał niedorośli domownik, pismo przekazano domownikowi, który nie pokwitował odbioru przesyłki, domownik był przeciwnikiem adresata w sprawie).

Istotne wątpliwości w zakresie skuteczności doręczenia zastępczego rodzi natomiast wykazanie, że pomimo prawidłowości doręczenia domownik nie przekazał adresatowi przesyłki. Wskazuje się w tym zakresie (dość niekonsekwentnie) dwa odmienne skutki procesowe: możliwość obalenia domniemania skuteczności doręczenia lub przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej¹¹⁰. Z logicznego punktu widzenia skutki te wzajemnie się wykluczają. Doręczenie, którego skuteczność została zniesiona, nie wywołuje bowiem konsekwencji procesowych w zakresie toku postępowania, w tym nie otwiera biegu terminów procesowych. Skoro zaś terminy te nie biegly, strona nie mogła im uchybić, w związku z czym bezcelowe jest domaganie

¹⁰⁹ Postanowienie SN z dnia 4 września 1970 r., I PZ 53/70, «OSNC» 6/1971, poz. 100.

¹¹⁰ Tak np. SN w postanowieniu z dnia 6 listopada 2002 r., III CZ 99/02, «Lex» nr 577482, w którym stwierdził, że obalenie domniemania z art. 138 k.p.c. nie prowadzi do wniosku, że doręczenia nie zostały dokonane, ale jedynie do uchylenia ujemnych skutków, jakie dla strony wiążą się z tym doręczeniem w zakresie biegu terminu.

się ich przywrócenia¹¹¹. Koniecznym jest więc jednoznaczne określenie skutków niewątpliwego wykazania przez adresata, że domownik nie przekazał mu pisma.

W odniesieniu do tego zapatrywania należałoby stwierdzić w pierwszej kolejności, że niestaranność domownika, który zobowiązał się do przekazania pisma adresatowi, nie powinna w sposób automatyczny zwalniać adresata z odpowiedzialności za skutki doręczenia¹¹². Co do zasady więc, adresat będzie zmuszony ponieść konsekwencje zaniedbań domownika, który – pomimo obiektywnej możliwości – zaniechał przekazania pisma lub uczynił to ze znacznym opóźnieniem, albowiem okoliczność, kiedy odbiorca przekazał pismo adresatowi, pozostaje samoistnie bez znaczenia dla skuteczności doręczenia¹¹³. Jeżeli więc domownik z własnej winy zaniechał przekazania pisma to nie tylko nie dyskwalifikuje to doręczenia jako skutecznego¹¹⁴, ale też

¹¹¹ Por. postanowienie NSA z dnia 26 sierpnia 2009 r., II GZ 184/09, «Lex» nr 552798.

Trafnie w tym zakresie wypowiedział się WSA w Gliwicach, który w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 września 2010 r. (IV SA/GI 160/10, «Lex» nr 758314) stwierdził, że „uchylenie terminu do wniesienia środka odwoławczego od decyzji administracyjnej można stwierdzić tylko wtedy, gdy decyzja została skutecznie doręczona”. Trudno natomiast zaakceptować pogląd, że „obalenie domniemania o doręczeniu pisma rodzi prawo do przywrócenia stronie terminu do dokonania określonej czynności prawnej” (tak WSA w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 kwietnia 2010 r., V SA/Wa 2033/09, «Lex» nr 619356).

¹¹² Por. postanowienie NSA w Warszawie z dnia 10 marca 2009 r., I OZ 174/09, «Lex» nr 564244; postanowienie NSA z dnia 19 października 2011 r., I OZ 776/11, «Lex» nr 965949.

¹¹³ Postanowienie SN z dnia 26 września 2013 r., II CZ 45/13, «Lex» nr 1413042; wyrok WSA w Warszawie z dnia 6 grudnia 2007 r., II SA/Wa 1537/07, «Lex» nr 443703; postanowienie NSA z dnia 28 sierpnia 2008 r., I FZ 331/08, «Lex» nr 455463; wyrok NSA w Łodzi z dnia 12 lutego 1997 r., I SA/Łd 163/96, «Lex» nr 29034; uzasadnienie wyroku WSA w Warszawie z dnia 25 listopada 2009 r., VIII SA/Wa 563/09, «Lex» nr 588716. Por. także S. STEINBORN, *op. cit.*, uwaga 16 do art. 132 k.p.k.

Pogląd odmienny, ale nieznanający uzasadnienia w przepisach, wyrażony został w wyroku WSA w Gdańsku z dnia 11 grudnia 2008 r., II SA/Gd 640/08, «Lex» nr 477256. Przyjęto w nim, że samoistną przyczyną skutecznego obalenia domniemania jest wykazanie, że pismo dotarło do rąk adresata w innej dacie, niż data pokwitowania odbioru przez dorosłego domownika.

¹¹⁴ Por. wyrok NSA w Warszawie z dnia 21 lutego 2003 r., I SA 2106/02, niepubl.

nie uzasadnia przywrócenia terminu¹¹⁵. Niedbalstwo domownika jest bowiem traktowane tak samo jak adresata przesyłki¹¹⁶. Jeżeli natomiast domownik nie oddał przesyłki z powodu niezawinionych przez siebie okoliczności, rozważać można co najwyżej przywrócenie terminu do dokonania określonej czynności procesowej¹¹⁷.

Niemniej jednak trudno zakwestionować twierdzenie, że domniemanie skuteczności doręczenia zastępczego może zostać obalone nie tylko z uwagi na wadliwość tego doręczenia, ale także niewątpliwym faktem, iż domownik nie przekazał przesyłki adresatowi¹¹⁸. Podstawą domniemania skuteczności doręczenia zastępczego jest bowiem założenie, że domownik, który podjął się oddania pisma adresatowi, ma taką obiektywną możliwość. Wniosek ten wynika z gwarancyjnego charakteru konstrukcji doręczenia zastępczego, w tym wymogu jego dokonania w mieszkaniu adresata i do rąk jego domownika. Uznać należy więc, że na obalenie domniemania skuteczności doręczenia będzie miała wpływ tylko tego rodzaju przeszkoda prawna lub faktyczna, która obiektywnie uniemożliwia oddanie przesyłki adresatowi¹¹⁹ (np. nagłe i gwałtowne pogorszenie się stanu zdrowia domownika skutkujące utratą świadomości lub śmiercią¹²⁰), zwłaszcza gdy nastąpi ona bezpośrednio po podjęciu przesyłki, a przed pierwszą próbą nawiązania kontaktu z adresatem.

Kwestię przyczyn nieoddania pisma adresatowi należy jednak każdorazowo poddać wnikliwej ocenie (najczęściej w toku postępowania o przywrócenie terminu¹²¹), dbając z jednej strony o poszanowanie

¹¹⁵ Por. postanowienie NSA z dnia 19 października 2011 r., I OZ 776/11, «Lex» nr 965949.

¹¹⁶ Wyrok WSA w Olsztynie z dnia 6 lipca 2010 r., II SA/Ol 461/10, «Lex» nr 666069; wyrok NSA z dnia 20 lutego 2009 r., I OSK 480/08, «Lex» nr 515193; wyrok WSA w Poznaniu z dnia 7 kwietnia 2011 r., II SA/Po 61/11, «Lex» nr 993608.

¹¹⁷ Wyrok NSA w Szczecinie z dnia 21 stycznia 1999 r., SA/Sz 31/98, «Lex» nr 57483.

¹¹⁸ Por. postanowienie SN z dnia 26 marca 2004 r., IV CZ 25/04, «Lex» nr 585881.

¹¹⁹ Wyrok SN z dnia 4 marca 2010 r., I UK 329/09, «Lex» nr 585739.

¹²⁰ Por. wyrok WSA w Warszawie z dnia 20 maja 2008 r., II SA/Wa 397/08, «Lex» nr 516102.

¹²¹ Wyrok WSA w Poznaniu z dnia 9 lipca 2010 r., II SA/Po 215/10, «Lex» nr 666486.

praw adresata, z drugiej zaś o sprawność postępowania. Zasadnym jest zachowanie przy dokonywaniu tej oceny pewnej gradacji przyczyn nieoddania pisma przez odbiorcę, przyjmując, że najpoważniejsze z nich, wykluczające możliwość „dopełnienia” procedury doręczenia przez przekazanie pisma adresatowi, mogą uzasadniać obalenie domniemania skuteczności doręczenia, zaś pozostałe – zależne także od stopnia winy domownika – mogą skutkować jedynie przywróceniem terminu¹²². Dla przywrócenia terminu, a tym bardziej obalenia domniemania skuteczności doręczenia, nie wystarczy więc wykazać, że pismo nie zostało adresatowi przekazane; należałoby co najmniej udowodnić, że nieotrzymanie pisma nastąpiło z przyczyn niezależnych od adresata¹²³. Wydaje się jednak, że konieczne jest także wykazanie braku winy domownika lub wręcz obiektywnej niemożności wykonania zobowiązania, którego się podjął¹²⁴.

W wyniku obalenia domniemania skuteczności doręczenia zastępczego powstaje konieczność ponowienia doręczenia w jeden ze sposobów przewidzianych w przepisach procesowych. Podważenie tego domniemania oznacza bowiem, że nie doszło do doręczenia pisma. Niejednokrotnie jednak w praktyce sytuacja procesowa, w której dochodzi do obalenia domniemania, jest złożona. Potrzeba podważenia skuteczności doręczenia pojawia się bowiem z reguły jako konsekwencja uchybienia terminowi do dokonania czynności procesowej, który rozpoczął swój bieg z chwilą domnianego doręczenia. Argumenty przemawiające za obaleniem domniemania skuteczności doręczenia są więc najczęściej prezentowane w związku z wniesieniem formal-

¹²² Dość liberalna ocena w tej mierze została zaprezentowana np. w wyroku NSA z dnia 21 listopada 2001 r., I SA 1570/01 oraz w wyroku NSA w Krakowie z dnia 28 maja 2002 r., II SA/Kr 2612/98, dostępne w bazie: <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>.

¹²³ Tak np. NSA w uzasadnieniu wyroku z dnia 1 lutego 2011 r., II OSK 1098/10, «Lex» nr 786594 oraz WSA w Lublinie w wyroku z dnia 29 maja 2008 r., III SA/Lu 594/07, «Lex» nr 509788.

¹²⁴ Przyjęcie zaś, że doręczenie zastępcze oparte jest na konstrukcji domniemania faktycznego prowadziłoby do wniosku, że wykazanie, iż domownik nie oddał pisma adresatowi – bez względu na przyczyny – nie niweczy skuteczności doręczenia, a jedynie umożliwia uchylenie się od ujemnych skutków procesowych w zakresie biegu terminów.

nie spóźnionego środka zaskarżenia. Uznanie w takiej sytuacji, że nie doszło do skutecznego doręczenia, wywołuje odmienne skutki procesowe w poszczególnych procedurach. W postępowaniu administracyjnym organ pierwszej instancji powinien ponownie doręczyć decyzję, zaś organ odwoławczy winien stwierdzić niedopuszczalność odwołania z powodu nierozpoczęcia biegu terminu do jego wniesienia¹²⁵. Środkowi zaskarżenia wniesionemu w postępowaniu cywilnym nadaje się natomiast bieg, bądź to przyjmując za datę doręczenia moment faktycznego otrzymania przesyłki (i od tego momentu licząc termin do wniesienia środka zaskarżenia), bądź też uznając, że wprawdzie doręczenie w ogóle nie doszło do skutku, a więc termin do zaskarżenia orzeczenia nie rozpoczął swojego biegu, jednakże czynność dokonana przed tym terminem jest skuteczna (bowiem przepisy kodeksu wiążą sankcję bezskuteczności jedynie z pismami wniesionymi po upływie terminu)¹²⁶. Kwestia ta w żadnej z procedur nie jest normatywnie uregulowana w sposób wyraźny, jednakże bardziej kłopotliwa niż brak przepisów jest niejednolita interpretacja analogicznej sytuacji procesowej i wiązanie z nią zgoła odmiennych skutków.

Doniosłe znaczenie z punktu widzenia praktyki miałyby usankcjonowanie faktu rzeczywistego otrzymania pisma przez adresata nawet pomimo dokonania doręczenia z naruszeniem przepisów procesowych. Odformalizowanie kwestii doręczenia może jednak nastąpić wyłącznie wtedy, gdy adresat w sposób wyraźny, a przy tym wiarygodny, oświadczy, że pismo otrzymał i wskaże datę jego odebrania. Trafnie przy tym wskazuje się, że wszelkie wątpliwości powinny być wówczas tłumaczone na korzyść adresata¹²⁷. Jakkolwiek stosowna regulacja funkcjonuje wyłącznie na gruncie procesu karnego (art. 142 k.p.k.), potrzeba istnienia analogicznego zastrzeżenia także w pozostałych postępowaniach nie powinna budzić wątpliwości. Wniosek ten uzasadniony jest tym bardziej, że podobny kierunek interpretacji, su-

¹²⁵ Uzasadnienie wyroku WSA w Gliwicach z dnia 7 grudnia 2010 r., III SA/GI 2149/10, dostępne w bazie: <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>.

¹²⁶ Por. uchwały SN z dnia 5 maja 1988 r., III CZP 29/88, «OSNC» 10/1989, poz. 151 oraz z dnia 2 grudnia 2003, III CZP 90/03, «OSNC» 2/2005, poz. 21.

¹²⁷ P. HOFMAŃSKI, *op. cit.*, uwaga 2 do art. 143, s. 812.

gerujący odstąpienie od nazbyt formalnego podejścia do kwestii doręczeń, prezentowany jest w orzeczeniach zapadających także na gruncie innych procedur. Wskazuje się mianowicie, że doręczenie dokonane z naruszeniem przepisów procesowych, w tym np. do rąk małoletniego domownika, może być uznane za skuteczne, jeżeli adresat faktycznie otrzymał pismo i zapoznał się z jego treścią¹²⁸. W takiej sytuacji termin do dokonania czynności procesowej powinien rozpocząć swój bieg od daty zapoznania się przez adresata z treścią pisma¹²⁹, a ściślej rzecz ujmując, od daty, którą wskazał jako dzień faktycznego przekazania mu przesyłki.

Dla porządku wskazać należy, że obecnie żadna z analizowanych procedur nie wiąże negatywnych skutków procesowych z odmową podjęcia przesyłki przez domownika¹³⁰.

6. ZAKOŃCZENIE

Doręczenie zastępuje jako konieczny element każdej procedury przed organami władzy publicznej jest instytucją procesową, która nie wykazuje bezpośredniego związku z prawami i obowiązkami materialnoprawnymi. Jej doniosłość nie może być jednak przeceniona, albowiem bez zagwarantowania stronom możliwości zapoznawania się z treścią pism powstających i gromadzonych w związku z toczącym się postępowaniem nie można mówić o sprawiedliwej procedurze. Doręczenie pisma dorosłemu domownikowi adresata, które pozwala – z uwagi na dobro postępowania – poprzestać na przekazaniu pisma osobie innej niż strona, powinno więc pozostawać przedmiotem szczególnej uwagi ustawodawcy, a przy tym z uwagi nie tylko na terminologiczne, ale

¹²⁸ Postanowienie SN z dnia 20 grudnia 2000 r., I PKN 713/00, 16/2002, poz. 386; postanowienie SN z dnia 2 lutego 2007 r., IV CZ 124/06, «Lex» nr 274201; uzasadnienie wyroku WSA w Opolu z dnia 8 marca 2011 r., II SA/Op 11/11, «Lex» nr 1127622; uzasadnienie wyroku WSA w Opolu z dnia 17 marca 2011 r., II SA/Op 8/11, «Lex» nr 1127636.

¹²⁹ Uzasadnienie wyroku NSA z dnia 8 lutego 2011 r., I OSK 1749/10, «Lex» nr 990192.

¹³⁰ Skutek w postaci uznania pisma za doręczone wiąże się wyłącznie z odmową przyjęcia pisma przez adresata. Por. art. 139 § 2 k.p.c., art. 47 § 1 i 2 k.p.a.,

i funkcjonalne podobieństwo tej instytucji w ramach wszystkich analizowanych procedur, powinno odznaczać się jednolitością uregulowań niepozostawiających wątpliwości interpretacyjnych. Postulatowi temu nie odpowiadają w pełni obowiązujące obecnie rozwiązania. Niniejsze opracowanie ujawnia istotne różnice pozwalające na odmienną wykładnię pojęć o podobnym znaczeniu w ramach poszczególnych procedur. W konsekwencji podmiot, który potencjalnie może występować jako strona każdego z analizowanych postępowań, ma ograniczoną możliwość trafnego przewidywania konsekwencji prawnych tego samego zdarzenia i prognozowania, jakie skutki procesowe przypisze im sąd lub organ. Prowadzi to do wypaczenia zasady pewności prawa i stawiania przed stronami postępowań odmiennych oczekiwań w ramach tożsamej instytucji procesowej¹³¹. Odmienności te nie mogą być przy

¹³¹ Tymczasem, jak wskazuje Trybunał Konstytucyjny, „zasada ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa opiera się na pewności prawa, a więc takim zespole cech przysługujących prawu, które zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne; umożliwiają jej decydowanie o swoim postępowaniu w oparciu o pełną znajomość przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie jej działania mogą pociągnąć za sobą. Jednostka winna mieć możliwość określenia zarówno konsekwencji poszczególnych zachowań i zdarzeń na gruncie obowiązującego w danym momencie stanu prawnego, jak też oczekiwać, że prawodawca nie zmieni ich w sposób arbitralny. Bezpieczeństwo prawne jednostki związane z pewnością prawa umożliwia więc przewidywalność działań organów państwa, a także prognozowanie działań własnych. W ten sposób urzeczywistniana jest wolność jednostki, która według swoich preferencji układa swoje sprawy i przyjmuje odpowiedzialność za swoje decyzje, a także jej godność, poprzez szacunek porządku prawnego dla jednostki, jako autonomicznej, racjonalnej istoty ... Wartości te, przy zmianie prawa, prawodawca narusza wtedy, gdy jego rozstrzygnięcie jest dla jednostki zaskoczeniem, bo w danych okolicznościach nie mogła była go przewidzieć, szczególnie zaś wtedy, gdy przy jego podejmowaniu prawodawca mógł przypuszczać, że gdyby jednostka przewidywała zmianę prawa, byłaby inaczej zadecydowała o swoich sprawach ... Inaczej mówiąc, treść omawianej zasady sprowadza się do takiego stanowienia i stosowania prawa, by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i by mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań, oraz w przekonaniu, że jego działania podejmowane pod rządami obowiązującego prawa i wszelkie związane z tym następstwa będą także i później uznawane przez porządek prawny” Por. uzasadnienie wyroku TK z dnia 2 kwietnia 2007 r., SK 19/06, «OTK-A» 4/2007, poz. 37 oraz powołane w nim wyroki TK z dnia 14 czerwca 2000 r., P. 3/00, «OTK

tym usprawiedliwiane przez zakres luzu decyzyjnego, w ramach którego podmiot stosujący prawo w określonym procesie decyzyjnym ma możliwość swobodnego wyboru jednej z alternatyw działania. Źródłem luzu decyzyjnego mogą być bowiem określone właściwości języka prawniczego oraz społeczny kontekst normy¹³², pozwalające na przypisanie przewidzianych w niej, określonych skutków prawnych konkretnemu zdarzeniu. Analizowane orzecznictwo pokazuje tymczasem, że w praktyce określanie znaczenia jednakowych pojęć konstruujących instytucję doręczenia zastępczego, a także wskazywanie konsekwencji prawnych zarówno wadliwych doręczeń zastępczych, jak i doręczeń dokonanych prawidłowo, ale niesfinalizowanych przez przekazanie pisma adresatowi, wykracza poza granice zarówno tzw. luzu interpretacyjnego, jak i luzu wyboru konsekwencji prawnych¹³³, skoro w podobnych okolicznościach faktycznych stanowiska sądów i organów istotnie się różnią. Stan ten należy więc uznać za niepożądany i wymagający interwencji ustawodawcy.

Zniwelowanie różnic w zakresie nie tylko stosowania, ale i sposobu uregulowania analizowanej instytucji wymagałoby przede wszystkim jednoznacznego ustosunkowania się do charakteru prawnego doręczeń zastępczych. Analiza orzecznictwa ujawnia bowiem istotne problemy w ocenie procesowych skutków wykazania zarówno wadliwości doręczenia, jak i faktu nieprzekazania przesyłki adresatowi. Kwestia ta ma zasadnicze znaczenie dla adresata, który w celu uchylenia się od skutków doręczenia niejednokrotnie podejmuje obronę symultanicznie w ramach postępowania o przywrócenie uchybionego terminu oraz próby obalenia domniemania skuteczności doręczenia.

Doprecyzowania wymagają ponadto szczegółowe zasady dokonywania doręczeń, m. in. przez wprowadzenie jednolitych formularzy pokwitowania odbioru kompatybilnych z treścią przepisów ustawowych.

ZU» 5/2000, poz. 138, s. 690-691 oraz z dnia 21 grudnia 1999 r., K. 22/99, «OTK ZU» 7/1999, poz. 166, s. 904-905.

¹³² Por. L. LESZCZYŃSKI, *Zagadnienia teorii stosowania prawa. Doktryna i tezy orzecznictwa*, Zakamycze 2001, s. 43.

¹³³ J. WRÓBLEWSKI, *Decyzja sądowa a koncepcja systemu prawa*, «Acta Universitatis Lodzianensis, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, Nauki Humanistyczno-Społeczne», ser. I, 28/1978, s. 16-20

Wydaje się przy tym, że brak jest przeszkód wyłączających możliwość uregulowania tych kwestii w jednym akcie wykonawczym, w zasadniczym zakresie wspólnym dla wszystkich postępowań. Takie rozwiązanie zakłada jednak tożsamość (zgodność) uregulowań ustawowych, wykazujących jednak w tym zakresie istotne różnice, które pogłębią się z chwilą wejścia w życie wspomnianej wcześniej ustawy z 27 września 2013 r.

Należałoby wyraźnie usankcjonować we wszystkich postępowaniach skuteczność doręczenia dokonanego z naruszeniem przepisów, jeżeli organ poweźmie z urzędu wiadomość, że przesyłka dotarła do rąk adresata, który zapoznał się z jej treścią. Wprowadzenie takiego uregulowania – na wzór rozwiązań przyjętych w postępowaniu karnym – pozwoliłoby na odformalizowanie procedury doręczeń zastępczych w sposób niegodzący w interesy adresata, który wyraźnie przyznaje fakt i datę otrzymania pisma, a tym samym umożliwiłoby przyspieszenie postępowania poprzez usankcjonowanie wadliwego doręczenia i rezygnację z konieczności jego ponawiania.

Należałoby także doprecyzować kwestię dopuszczalności doręczenia w razie sprzeczności interesów adresata i domownika, w szczególności jednak obowiązek monitorowania takiej ewentualności powinien być nałożony na organ prowadzący sprawę. Ewentualne wątpliwości co do skuteczności doręczenia mogłyby zostać wyeliminowane już na etapie zarządzania dokonania doręczenia, jeśli w oparciu o akta sprawy można ustalić, że przeciwnicy w sprawie mają wspólny adres do doręczeń. Wiedzy takiej nie posiada z pewnością doręczyciel, któremu niewątpliwie trudniej egzekwować zakaz doręczania pism do rąk domownika będącego przeciwnikiem adresata w sprawie w oparciu o samą tylko ocenę zachowania się odbiorcy pisma.

Ujednoczenie m. in. powyższych kwestii, a w konsekwencji zbliżenie instytucji doręczenia zastępczego dokonywanego do rąk domownika w poszczególnych postępowaniach jawi się jako konieczny warunek urzeczywistnienia zasady pewności i przewidywalności prawa. Warunek ten jednak nie może być spełniony, jeżeli doręczenie zastępcze będzie przedmiotem ingerencji ustawodawcy dokonywanych w oderwaniu od systemowej analizy uwzględniającej uregulowania funkcjonujące w innych postępowaniach.

SERVICE OF DOCUMENTS ON AN ADULT HOUSEHOLD MEMBER IN JUDICIAL
AND ADMINISTRATIVE PROCEEDINGS

All proceedings contain a set of rules regarding the service of process. This general procedural institution varies from one case to another, although the aim and function is always the same. One of the differences involves substituted service of documents when the party to be served is unavailable for personal service. In such a situation substituted service allows the server to deliver documents to the address of the person to be served to an adult household member. Each jurisdiction requires that it should be a responsible individual of a suitable age and discretion who guarantees that the addressee will receive the documents served.

The paper shows differences in interpretation and application of the substitute service of documents in civil, criminal, administrative and tax proceedings, despite their functional and terminological similarity. In particular divergences concern the meaning of the term “adult,” which is not synonymous with the juridical term “major”. Neither is there a uniform definition of what is meant by the addressee being “unavailable” for personal service or how his substitute should confirm that he has accepted the duty of bringing the documents to the addressee’s notice.

The conclusion indicates the need for clarification and unification of the regulations analysed in the article.

Słowa kluczowe: ogólna teoria procesu, doręczenie zastępcze, dorosły domownik, postępowanie cywilne, postępowanie karne, postępowanie administracyjne

Keywords: Theory of a trial, substituted service, an adult household member, civil proceedings, criminal proceedings, administrative proceedings